Nr. 10. Dnia 10 stycznia. Niedziela. Dnia 29 grudnia (10 stycznia) 1885|6 r.

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

CENA OGŁOSZEŃ.
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, zwyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Agatona P. M.
Poniedziałek: Higina Pap. M.
Wtorek: Arkadjusza M.
Środa: Weroniki Panny.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 9.
Zachód " " 4 " 7.
Długość dnia godzin 7 minut 58.
Przybyło " 0 " 20.

Wschód księżyca o godzinie 2 minut 50 w.
Zachód " " 12 " 15 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 4° R.

Czwartek: Hilarego B. Dokt. K.
Piątek: Pawła I Pustelnika.
Sobota: Marcela Papieża.
Niedziela: Antoniego Opata.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Dobrosława, jutro Krzesimira.

Nabożeństwa: W kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście solenna wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej o godzinie 9-ej z rana.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa warszawskiej fabryki machin, narzędzi rolniczych i odlewów. (Lokal Towarzystwa—godzina 11 z rana.)—Ogólne posiedzenie członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami. (Sala posiedzeń magistratu—godzina 1 po południu.)

Koncerta: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—godzina 4 i pół po południu.)

Zabawy: Druga maskarada w salach redutowych, podczas której na scenie teatru Rozmaitości odegraną będzie komedyjka „Pomyłka pana Lambineta". (Godzina 11 w nocy.)

Teatra: **Wielki:** dziś „Sen nocy letniej"; jutro „Gasparone";—**Rozmaitości:** dziś „Biała kamelja" i „Śluby panieńskie"; jutro „Półświatek";—**Mały:** dziś „Gasparone"; jutro przedstawienie illuzjonisty p. Buatier de Kolta. **(Godzina 7 i pół wieczorem.)**

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. **Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.**

Posiedzenie Towarzystwa dobroczynności.

Wczoraj o godzinie 5-ej po południu, w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbyło się posiedzenie centralne członków, pod prezydencją Tadeusza ks. Lubomirskiego.

Po zagajeniu przez przewodniczącego i odczytaniu protokółu z poprzedniego posiedzenia, naczelnik sekcji rachunkowej, p. Dobrowolski, odczytał projekt etatu dochodów i wydatków na r. 1886-ty, z którego okazuje się, że wydatki wynoszą rs. 85,084 k. 17, zaś spodziewane dochody rs. 84,951 k. 66, czyli że przewyżka wydatków wynosi rs. 132 k. 51.

Etat ten zgromadzenie zatwierdziło.

Z kolei prezes administracji ogólnej, p. Świeszewski, odczytał wniosek administracji ogólnej.

Ponieważ fundusze Towarzystwa w papierach publicznych w skarbcu Towarzystwa znajdujące się przynoszą tylko 5 prc., przeto wydział administracji ogólnej wnosi, aby Towarzystwo starało się u władzy właściwej o zezwolenie na lokację pomienionych funduszów na hypotekach nieruchomości w Warszawie położonych, przedstawiających wszelkie warunki bezpieczeństwa, a to celem podniesienia dochodu do 7 prc.

Wniosek ten przyjęto.

Również jednomyślnie na wniosek prezesa administracji postanowiono zaprosić hr. Walewską, ze względu na jej gorliwe zajmowanie się zwiększeniem funduszów Towarzystwa, na protektorkę Towarzystwa.

Po odczytaniu pism p. Wacława Popiela i Stanisława hr. Ostrowskiego, proszących o uwolnienie ich od pełnionych w Towarzystwie obowiązków, zgromadzenie centralne postanowiło prosić obu rezygnujących o cofnięcie rezygnacji.

Na prezesa administracji ogólnej wybrano p. Swieszewskiego, na sekretarza Towarzystwa Juljana Heppena, na naczelnika sekcji prawnej p. Juljana Hryniewieckiego, oraz zatwierdzono wybory, dokonane w wydziałach i radach cyrkułowych opiekuńczych.

W ogóle wybrani zostali na dalszy okres ciż sami członkowie, z wyjątkiem cyrkułu V/VI, gdzie na opiekuna wybrano p. Jareckiego i cyrkułu II-go, w którym wybrano na opiekuna p. Edwarda Kopczyńskiego.

Przy wyborze naczelnika sekcji prawnej, na wniosek prezesa Towarzystwa, postanowiono zaprosić do rzeczonej sekcji jeszcze 3-ch członków, ze względu na ważność załatwianych interesów.

Poczem prezydujący oznajmił o zaszłej śmierci opiekunek: Joanny Neybaur i Józefy Russanowskiej, wnosząc, ażeby ze względu na zasługi położone dla Towarzystwa, wizerunki ich umieszczone zostały na początku sprawozdania za rok 1885-ty, na co zgromadzenie zgodziło się.

W końcu prezes Nowodworski odczytał sprawozdanie z kiermaszu w cyrku urządzonego, z którego okazuje się, że dochód wynosił rs. 14,000, zaś wydatki rs. 4,506, czysty zatem dochód wynosi rs. 9,745.

Ogółem zwiedziło kiermasz osób 29,041.

Poczem hr. Walewski postawił wniosek uchwalenia podziękowania za gorliwe zajęcie przy kiermaszu pp. Rakiewiczowi budowniczemu, Nowodworskiemu, Antoniemu Wernerowi, Swieszewskiemu, Skrobowskiemu, Duninowi, Lochmanowi, Długoborskiemu, Błeszyńskiemu, Dziembowskiemu, Knollowi, Frejzyngierowi i Strzałeckiemu.

Na członków Towarzystwa zaproszeni zostali pp. Ksawery Nalepiński, Józef Polak, Artur Gruszecki, Witold Szumlański, Feliks Zegrzda, Józef Konopnicki, Karol Jurkiewicz, Kazimierz Samojłowicz, Antoni Zawadzki, Antoni Kowalski, Jan Gajerski i Stefan Mucharski.

B.

Zjazd fabrykantów żelaza *)

Petersburg 5-go stycznia.

Ograniczamy się dziś na pobieżnej wzmiance o zamknięciu posiedzeń zjazdu hutników żelaza.

Z postanowień powziętych przez zjazd utworzył się obfity i nader ważny materjał, który przedstawiony został właściwym władzom i służyć ma za podstawę do dalszych rozporządzeń.

Materjał ten jest zbyt obfity, ażebyśmy na tem miejscu szczegółowo mogli zdać czytelnikom sprawę, zamierzamy więc następnie wolniejszym czasem streścić go i podać czytelnikom naszym w główniejszych zarysach. Tu poprzestajemy na uwadze, że tak jak było do przewidzenia z dyskusji w pierwszym dniu zjazdu, do ostatniej chwili toczyła się na posiedzeniach zacięta walka pomiędzy przedstawicielami fabryk samodzielnych i fabryk przeróbczych.

Walka ta jest nader charakterystyczną. Występują do niej dwa przeciwne obozy: obóz przemysłowców krajowych, uskarżających się na brak opieki ze strony rządu, na faworyzowanie sztucznego, nie swojskiego przemysłu i obóz przemysłowców, a raczej spekulantów zagranicznych, korzystających

*) Spóźnione z powodu świąt.

6)

ABRAHAM KITAJ.

POWIEŚĆ
Z CZASÓW KRÓLA JANA
przez
Zygmunta Kaczkowskiego.

(Dalszy ciąg.)

— Oczywiście nie ma żadnego prezydjum?—wtrącił burgrabia.

— Gdzietam! jest—odpowiedział Mleczko —jest ze czterdziestu drabów, ale taka hołota, żem własnym oczom nie wierzył. Właśnie sami tacy, co ich czasem każę wieszać przy drodze. A Szumiło, którego zwą namiestnikiem, był tak pijany, że i nie można się go było dobudzić. A kiedy się go dobudzili nareszcie, bo mnie to tałałajstwo tam dosyć respektowało i jam mu się opowiedział, to on swoje zezowate oczy na mnie wytrzeszczył i powiedział:

— A znaju! ty bombardjer toho bastjonu szczo majesz armaty. A szczo to ty tam bombardujesz? chyba dziewki a mołodyce? A znaju ja, znaju!

Więc Hołubowski tak się śmiał na to, że aż się trzymał za boki. A potem trącił go łokciem i spytał:

— A zkądto ten wisus się o tem dowiedział?

Więc Mleczko wąsa sobie poprawił i rzekł:

— A djabliż go wiedzą! — a potem tak mówił dalej. — Więc czy to jest rzecz oddawać prezydjum pod komendę takich hultajów? Prezydja mają strzedz mienia obywateli, jako i ludu, a on je opryszkami obsadza, którzy pewno sami żyją z rabunku. Jeno, jak mi się zdaje, wyprawiają się za tem na Węgry, bo moi ludzi chodzili po wsi i rozpytywali się dobrze, ale żadnych skarg nie słyszeli. Więc co prawda, to prawda. A co się tknę mojej lafy, to ten opój Szumiło, bo się nareszcie wytrzeźwił i mówił do rzeczy, składał palec przedemną, jako nic nigdy o niej nie słyszał. Może to być, bo na coby Abraham jemu o tem powiadał, jak skoro płacić nie myśli? Ale ja teraz jadę do Sanoka, będę i w Krośnie, pokołatam obydwiema rękami a temu Abrahamowi dobrze drogę uściele i póty ją ścielić mu będę, aż póki mu nie odbiorą tego urzędu, bo czy to słychana jest rzecz, ażeby podstarostą był taki wicher w polu, co i nie wiedzieć kędy ugania, a jego namiestnikiem Szumiło?

Zaczem cały kubek wina duszkiem wychylił, bo już mu w gardle skrzypiało, co mu się zawsze zdarzało, kiedy komu rzecz swoją dokumentnie wyłożył o Abrahamie i lafie. Więc Hołubowski także swój kubek wysuszył, a nie tyle z pragnienia, ile dla dobrej kompanji, a potem rzekł spokojnie, jak zwykle:

— Bogiem a prawdą, nie wiele ci tam na tej lafie zależy. Jużci o swoje upominać się trzeba i dobrze robisz, że pukasz o to w Sanoku i w Krośnie; ale chociaż nic nie otrzymasz, to ty przeto z głodu nie umrzesz. Skubiesz ty dobrze kupców węgierskich a i z naszymi żydami bardzo mądrze sobie poczynasz, boć prawie haracz ci płacą, a jeszcze, jak słyszę, bardzo cię respektują. Słyszałem także, żeś ich naszczuł na Abrahama i na Szumiłę, a to rzecz równie nie głupia, bo żydzi się kupy trzymają i swemi wpływami u wielkich dworów co chcą otrzymają, a nawet już i do Warszawy sięgają. Czego djabeł tam nie dokaże i gdzie już i baby posłać nie może, to jeszcze żyd w to potrafi. Ty skórka na bóty, mój stary Mleczko. Kto ciebie widzi na twoim szłapaku, nie dałby i trzech groszy za ciebie. Stare-to żołnierzysko, powiadają sobie ludzie, dali mu tę komendę, aby nie chodził żebrać pomiędzy dwory. A ty tymczasem gospodarujesz sobie w całem państwie ciśniańskiem, jak w domu, chłopom chrzcisz dzieci, że wszystkie wioski nazywają cię kumem, węgrów łuszczysz jak orzechy, żydów golisz bez mydła i jeszcze cię za to kochają; płaczesz i jęczysz, że z głodu umierasz, a tymczasem jestem pewny, że gdyby dobrze poszukać, to tam w jakiej dziurze w piwnicy znajdzie się pewno garnuszek pełen czerwonych złotych, a co do tynfów, to może i cała solówka.

Więc Mleczko bardzo się wdzięcznie uśmiechnął i mówił:

— Coś tam jest, nie ma co mówić, ale do solówki jeszcze daleko. Ba! ale i u ciebie także grosz grosza nie goni, a w tym tam kufrze żelaznym...

— Mój Mleczko!—przerwał mu Hołubowski—jużby mi też trzeba dać sto batogów, gdybym tu przesiedział kamieniem lat trzydzieści, a nie odłożył czego na starość.

— Prawda-to! prawda—odpowie Mleczko—główna

z omyłki w ustawach celnych dla zaprowadzenia przemysłu, który z krajem nie ma nic wspólnego.

Dzięki energicznemu wystąpieniu wice-dyrektora wydziału górniczego p. Skalkowskiego i innych przedstawicieli fabryk samodzielnych, walka ta na zjeździe hutników wypadła na korzyść fabryk samodzielnych. Jest to jednak dopiero połowa zwycięstwa i nie wiemy na czyją korzyść przechylą szalę spodziewane rozporządzenia rządu.

Winniśmy jednak zwrócić uwagę przedstawicieli fabryk krajowych, że wyrównanie dotychczasowej anomalji w opłacie celnej na surowcu zagranicznym, stanie się wprawdzie wielką ulgą dla przemysłu krajowego, ale nie usunie wszystkich trudności. Wygodnie jest otoczyć się murem ceł opiekuńczych, pod osłoną których krajowy przemysł może się rozwijać, nie zapominajmy jednak, że pieczone gołąbki nie przyjdą nam same do ust.

Powinniśmy zatem korzystać ze zwycięztwa odniesionego nad fabrykami przeróbczemi i z całą energją zabrać się do pracy, a przedewszystkiem zbadać przyczyny, dlaczego fabrykanci zagraniczni, posiadając rudy żelazne tej samej dobroci, a w wielu wypadkach znacznie gorsze od naszych oraz materjały opałowe (węgiel kamienny) nie obfitsze i nie lepsze od naszych, czyli znajdując się w warunkach, które nie są bynajmniej korzystniejsze, umieją produkować żelazo *taniej* i *lepiej*.

Podstawą pracy, którą przedsięwziąść powinniśmy, musi być, zdaniem mojem, wyjaśnienie tego pytania, a nie dobroduszne spuszczanie się na opiekę ceł ochronnych, tego bowiem rodzaju spokojna drzemka nie stworzy u nas istotnego krajowego hutnictwa i będzie to zawsze przemysł sztuczny.

Pamiętajmy o tem, że opieka celna pociąga za sobą faworyzowanie jednej gałęzi przemysłu kosztem innych. Wskutek wysokich ceł na żelazo i surowiec, będą mogły powstać u nas fabryki krajowe żelaza, lecz jeżeli fabryki te nie zechcą wniknąć w przyczyny pomyślnego rozwoju hutnictwa za granicą, jeżeli nie zaprowadzą tych ulepszeń i tych zdobyczy wiedzy, które się stały udziałem zakładów cudzoziemskich, to wprawdzie cła ochronne okażą się korzystnemi dla pewnej garstki naszych przemysłowców, a mianowicie dla fabrykantów żelaza, lecz jednocześnie będą one zgubnemi dla rolników i innych przemysłowców, ponieważ żelazo będzie drogie i droższe niż byćby mogło, gdyby cło zostało zupełnie zniesione.

Fabrykanci żelaza nie powinni uważać cła za dobrodziejstwo im specjalnie przez rząd udzielone, lecz jako chwilową tarczę, pod opieką której wątła roślinka krajowego hutnictwa może się oprzeć zagranicznym burzom, rozkrzewiać się, wzmacniać, tak ażeby z czasem, gdy nabierze sił, stanąć mogła do walki z hutnictwem zagranicznem na równi, bez żadnej dalszej sztucznej opieki.

Ażeby to jednak nastąpiło, wiele nam jeszcze potrzeba nauki, pracy i energji; przy najtrafniejszych rozporządzeniach władzy, jeżeli sami nie zabierzemy się do roboty, jeżeli nie wydrzemy zagranicy jej tajemnicy taniego i dobrego wyrobu, to nie trudno przewidzieć, że hutnictwo żelaza u nas będzie zawsze wątłą oranżeryjną roślinką, przynoszącą więcej szkody niż pożytku ogólnemu dobrobytowi kraju.

Na ostatniem posiedzeniu zjazdu przewodniczący, p. Wieszniakow, wyraził nadzieję, że jednym z rezultatów zjazdu będzie zakończenie bratobójczéj walki pomiędzy fabrykami przeróbczemi i samodzielnemi, że fabryki samodzielne w przyszłości nie będą odróżniały swoich interesów od interesów fabryk przeróbczych i będą się posiłkować krajowemi materjałami.

Przeciągłe oklaski były wymownym dowodem uczuć zjazdu. „Miejmy więc nadzieję—dodał przewodniczący—że na następnym zjeździe nie będzie mowy o przesileniu w przemyśle żelaznym.”

J. Łubieński.

WIADOMOSCI BIEZACE.

= W ministerjum skarbu powstał projekt obłożenia podatkiem domów zdrowia, z zastosowaniem stopy opodatkowania zakładów jadłodajnych.

= Jednocześnie z projektem reorganizacji Banku polskiego, wypracowanym został projekt przyłączenia do warszawskiego kantoru banku państwa kasy oszczędności, pozostającej pod kontrolą magistratu. Projekt ten jednak nie uzyskał zatwierdzenia władzy, a odmowna odpowiedź umotywowana została tem, że kasa oszczędności w Warszawie posiada swoją ustawę i stanowi niejako osobną instytucję, pozostającą pod kierunkiem i kontrolą zarządu miejskiego.

= Celem wzmocnienia nadzoru nad stróżami, którzy często niedbale spełniają swoje obowiązki pilnowania porządku w posesjach i bezpieczeństwa przed złodziejami, w kancelarji p. oberpolicmajstra opracowuje się projekt wyjednania u władzy rozporządzenia dającego policji prawo usuwania od obowiązku stróżów winnych niedbalstwa. Wątpliwem jest jednakże czy projekt taki uzyska zatwierdzenie władzy, gdyż nigdzie za granicą podobnego rygoru nie ma, a przecież porządek w bardzo wielu miastach jest wzorowy.

= Od jutra rozpoczną się przerwane przez dni kilka, z powodu świąt prawosławnych, czynności w instytucjach sądowych.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się licytacja na ryzyko niespełniającego warunków kontraktu na dzierżawę altany w ogrodzie Saskim do sprzedaży owoców podczas lata i jesieni r. b. od rs. 296 kop. 10 rocznie.

= W szpitalu św. Łazarza przez śmierć ś. p. dra Andersa opróżniona została posada ordynatora. W celu jej obsadzenia wkrótce przez radę miejską dobroczynności publicznej rozpisany zostanie konkurs.

= Dotychczasowy wikarjusz przy parafji św. Barbary na Koszykach, ks. Antoni Szczeniowski, został mianowany nauczycielem religji w filji instytutu głuchoniemych i ociemniałych na Podwalu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr Wielki.

Dziś: „Sen nocy letniej”; na maskaradzie: 2-gi akt „Pana Twardowskiego”; poniedziałek: „Gasparone”; wtorek: „Hugonoci”; środa: „Pan Twardowski”; czwartek: „Straszny dwór”; piątek: przedstawienie prestidigitatorskie p. Buatier de Kolta; sobota: „Wesele Figara”; niedziela: „Bezczelni” (przedstawienie poranne na korzyść p. Leszczyńskiego), wieczorne: „Napój miłosny” i „Divertissement”.

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Biała kamelja” i „Śluby panieńskie”; na maskaradzie: „Pomyłka pana Lambineta”; poniedziałek: „Półświatek”; wtorek: „W domu i za domem”; środa: „Właściciel kuźnic”; czwartek: „Nowe godło”; piątek: „Rozbitki”; sobota: „Półświatek”; niedziela: „Mąż z grzeczności”.

Teatr Mały.

Dziś: „Gasparone”; poniedziałek: przedstawienie prestidigitatorskie p. Buatier de Kolta; wtorek: „Warszawiacy za granicą”; środa: „Wojna podczas pokoju”; czwartek: „Dzwony kornewilskie”; piątek: „Gasparone”; sobota: „Wojna podczas pokoju”; niedziela: „Puhar srebrny”.

Sale redutowe.

Dziś: druga maskarada; w poniedziałek: koncert p. Emila Sauret'a; w przyszłą niedzielę: trzecia maskarada.

* Emil Sauret koncertuje jutro wieczorem po raz drugi w salach redutowych.

Znakomity wirtuoz odegra z akompanjamentem orkiestry „Koncert na skrzypce” Brucha i „Pieśni węgierskie” Ernsta, solo zaś wykona „Barkarolę” i „Tańce polskie” własnej kompozycji.

W koncercie tym przyjmie również udział pani Bronisława Dowiakowska, która odśpiewa arję z wagnerowskiego „Oberona”, tudzież „Pieśń wieczorną” i „Pieśń Naji” Moniuszki.

Koncert rozpocznie uwertura z opery „Genowefa” Schumana, wykonana przez orkiestrę teatru Wielkiego, pod dyrekcją p. Rzebiczka.

Sauret we wtorek opuszcza nasze miasto.

* Dzisiejszą maskaradę urozmaica tylko jednoaktowa komedyjka Labiche'a p. t. „Pomyłka pana Lambineta”, która odegraną zostanie o północy na scenie teatru Rozmaitości.

* P. Buatier de Kolta, magik i „iluzjonista” wystąpuje jutro wieczorem z przedstawieniem w sali teatru Małego.

W piątek nadchodzący p. de Kolta popisywać się będzie w teatrze Wielkim.

* Towarzystwo dramatyczno-liryczne francuskie pp. Lassale i Dieudonné, wystąpi w teatrze warszawskim dwukrotnie w dniach 23 i 25 b. m.

Oprócz wymienionych już przez nas śpiewaków: pań Duvivier i Dalmont, tudzież pp. Lassale i Viola, w skład trupy dramatycznej wchodzą: panny Dolly i Miller, pp. Dieudonné, Courdier i Petit-Mangin.

Są to artyści paryskiego teatru „Vaudeville”.

Program pierwszego przedstawienia, z główniejszych numerów części wokalnej obejmie wyjątki z „Rigoletta” Verdiego; na drugiem zaś przedstawieniu wykonany zostanie jeden akt opery „Hamlet” Thomasa.

Kasa zamówień rozpocznie od wtorku sprzedaż biletów na powyższe widowiska.

Ceny są następujące: loże parterowe i pierwszego piętra rs. 25 i 20; drugiego piętra rs. 15, 10 i 8; krzesło w pierwszym rzędzie rs. 8, w dalszych rs. 6 i 5,

---

lecz siedzieć na jednem miejscu, a nie włóczyć się po wszystkich krajach świata, jakośmy to za młodu robili. Na jednem miejscu i kamień obrośnie. Ale to człowiek zbiera i zbiera, a sam nie wie dla kogo...

To mówiąc, westchnął i spojrzał z pod oka na Hołubowskiego. A Hołubowski spojrzał także na niego, wytrzymał chwilę, a potem trącił go łokciem i rzekł mu do ucha:

— Mam ja moje chłopczysko!

Więc Mleczko spojrzał znowu na niego takim wzrokiem, jak gdyby mu się śmiać chciało i rzekł:

— Ej, Hołubowski! ty i chłopczysko! to już chyba puknąć od śmiechu! A wiele jemu?

— Ot, jakoś będzie temu lat koło dwudziestu i pięć, kiedy się to przyplątało...

A wtedy Mleczko machnął ręką przed sobą i rzekł:

— To tam o tem i gadać nie warto!

A potem on znowu Hołubowskiego trącił łokciem i szepnął mu w ucho:

— I u mnie jest także chłopczysko!

Więc teraz znów Hołubowski wpatrzył się w niego i także mu się śmiać chciało i spytał:

— A temu wiele?

Na co mu Mleczko odpowiedział z tryumfem:

— Jeszcze przy piersi.

A wtedy Hołubowski już wcale puknął od śmiechu i zawołał z ruska:

— Na seło ludyj duryty, panie kapitanie! ale nie mnie starego ćwika.

— Jakto? nie wierzysz?—zawołał Mleczko.

Na co Hołubowski uspokoiwszy się, rzekł mu spokojnie:

— Już ja tam wierzę, że kiedy dzban miodu do łba nalejesz, a siedzisz w karczmie i patrzysz, jak twoi dragoni gżą się z mołodycami, to ci się marzy i to i owo; ale żeby z tego była progenitura...

I znowu się głośno roześmiał. A Mleczko spytał raz jeszcze:

— Więc nie wierzysz? a ty mój przyjaciel!

— Ot, dałbyś pokój, a raczej pilnowałbyś twoich dragonów, bo już i tak za wiele o tem gadają. Niechno biskup o tem się dowie, to jeszcze ci takiego piwa nawarzy...

— A co z tej strony— poderwie Mleczko — to nic nie będzie. Bo powiem tobie, chociaż mi to rzecz bardzo dziwna, że i inni temu nie wierzą...

Zaczem poprawił się na siedzeniu i tak mówił dalej:

— Bo jak się to stało a mój dragon Pietraszek, co to go znasz, bo i tutaj jest ze mną, wyłożył mi rzecz i przypomniał, gdzie, jak i kiedy, więc mnie ruszyło sumienie. Powiedziałem sobie: już ja tam tę psotę wedle możności nagrodzę, ludzie mi jakoś przebaczą, bo przecie wiedzą, że żołnierzowi należy się zawsze wyrozumiałość, ale czy Pan Bóg przebaczy? Tak pojechałem do Hoczwi i uprosiłem sobie księdza kantora, żeby mnie wyspowiadał. Zrobił to dla mnie w swej łasce, chociaż, jak wiesz, tylko samych panów spowiada, a i od tego jeszcze się wymawia, bo i mnie samemu raz powiedział te słowa:

— Kiedy wyspowiadam dziesięciu szlachciców, to sypiać nie mogę po nocach, bo mi się zdaje, że jestem tak obładowany cudzemi grzechami, a przeklęctwami ukrzywdzonych, żeby mnie jeno, jako owego ofiarnego kozła, wypędzić w puszczę.

Ale dla mnie to zrobił, bo łaskaw jest na mnie, chociaż coś sobie mruknął pod nosem, a nawet rzekł:

— Już to tam jakiś śmiertelny grzech musisz mieć na sumieniu, kiedy aż do mnie przychodzisz!

Więc kiedym ukląkł przy konfesjonale i zacząłem mu grzech mój spowiadać, słuchał mnie trochę, lecz kiedy zrozumiał, srodze się na mnie obruszył i krzyknął: „błaźnie!” Mnie mrowie przeszło i spojrzałem na niego przez kratkę; a on:

— Błaźnie!—powiada—to nie dość, że świat tumanisz twoją rzekomą obroną granic, jeszcze i mnie będziesz tumanił? Precz mi ztąd od konfesjonału! Przez trzydzieści dni będziesz mi pościł, a suszył po dwa dni w tygodniu, a do spowiedzi poszlij twoich dragonów!..

Zaczem wstał zaraz i wyszedł z kościoła, a na mnie nawet nie spojrzał. Szczęściem, że potem zjechał do mnie na niedźwiedzie i był na mnie łaskaw jak zawsze, a o tej spowiedzi całe nie wspominał.

— I cóż ty na to, mój Hołubowski?

A Hołubowski rzekł na to sztucznie:

— Ja trzymam z księdzem kantorem i radzę tobie, ażebyś posłał do spowiedzi twojego Pietraszka.

Tak sobie gawędzili obadwa starzy. A tymczasem już noc zapadła głęboka, sierp młodego księżyca z pomiędzy chmur się wychylił, stróże nocni zaczęli wołać: „ostrożnie z ogniem!” bo już i pierwszy kur zapiał—a pana Rafała jak nie ma, tak nie ma...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

w ostatnich zaś i bocznych rs. 3 kop. 50; amfiteatr pierwszego piętra rs. 5 i 4, drugiego zaś 2 rs. 50 kop., galerja numerowana rs. 1 kop. 60, nienumerowana 75 kop.; paradyz kop. 50.

= Wystawa dzieł konkursowych.

Z dniem dzisiejszym otwartą zostaje w lokalu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych wystawa dzieł przysłanych na konkurs, którego rozstrzygnięcie nastąpi około środka b. m.

W liczbie innych, znajduje się na tej wystawie obraz Jana Ciąglińskiego „Sadzawka w Siloah", któremu Akademja sztuk pięknych odmówiła medalu złotego podobno dlatego, że w szczegółach nie był dostatecznie wykończony.

= Z instytutu muzycznego.

Jutro upływa ostatni dzień zapisów na naukę do instytutu muzycznego na drugie półrocze szkolne.

Wykład lekcyj rozpocznie się w piątek, dnia 15-go b. m.

= „Iluzjonista".

P. Buatier de Kolta popisywał się wczoraj w resursie obywatelskiej i zadowolił najzupełniej widzów wirtuozostwem w sztuce eskamotowania i elegancją prawdziwie francuską w traktowaniu swej „sztuki".

Nie robi on tajemnicy z tego, że wszystko w tej „sztuce" jest „iluzją" ale „iluzja" którą wywołuje zręczność p. Buatier de Kolta, jest istotną.

Program jego widowiska, obok szeregu wdzięcznych i dowcipnych sztuczek salonowych, których koroną jest zniknięcie w rękach maestra klatki z żywym ptakiem, zawiera parę numerów, zawdzięczających swój efekt zagadkowemu a niezmiernie sprytnemu mechanizmu.

Do tych należą zwłaszcza „sylwetki" pana Buatier de Kolta.

Widzowie piszą na karktach nazwiska powszechniej znanych w kraju lub za granicą osób i wybierają z nich tę, której oblicze pragną oglądać.

Wczoraj wylosowano w ten sposób „Moniuszkę".

Wtedy po kartonie rozpostartym na sztaludze poczyna posuwać się tajemniczo pędzel, maczany w atramencie, który w parę minut wykreśla trafioną doskonale dużą sylwetkę żądanej osoby.

Poznaliśmy wszyscy od razu sympatyczne i wszystkim dobrze znane rysy śpiewaka „Halki", którego nie znał tylko — nawet z nazwiska — p. Buatier de Kolta.

Nielicznie wczoraj zgromadzona w resursie publiczność, częstemi oklaskami wynagradzała popisy francuskiego „iluzjonisty".

= Bal panieński.

Pierwszeństwo dla dam!

Uznając ten słuszny przywilej, resursa kupiecka zainaugurowała wczoraj cześć swą dla karnawału składkową zabawą, której urządzeniem zajmowały się urocze warszawianki, wolne dotychczas od kajdan hymenu.

Krótko mówiąc, odbył się wczoraj t. zw. „bal panieński".

Nazwa ta, jak wiadomo specjalistom, po raz pierwszy ukazała się na kartach kroniki karnawałowej w roku zeszłym i pozostawiła tradycję świetnej i ożywionej zabawy.

Że zaś mieszkańcy syreniego grodu umieją być wiernymi tradycjom — nowym tego dowodem była wczorajsza, druga z kolei edycja balu panieńskiego.

I tym bowiem razem w salonach resursy zgromadził się bogaty wieniec różnobarwnych pączków i kwiatów, którym z ciekawością przyglądał się tłumny rój frakowych rycerzy.

Miłe to zajęcie przerwał niedyskretnie p. Lewandowski dźwiękami walca, który zabrzmiał o godzinie 10 i pół.

Zebrane przez nas dane statystyczne wykazują, iż o godzinie 11-ej liczba uczestników zabawy wynosiła 240 osób.

(Na liście składek widniało przeszło 100 nazwisk więcej).

Dziarski mazur rozpoczęty po godzinie 12-ej, przetrwał do 1 i pół po północy.

Zaznaczamy, iż mężczyzn, kwalifikujących się do... armji czynnej, było przeszło 120.

W tych warunkach wszystkie panie miały oczywiście powodzenie wielkie.

Co było potem, nie wiem, ponieważ w chwili gdy wszyscy inni uczestnicy zabawy podążyli do sali jadalnej, ja niestety, o głodzie i chłodzie pośpieszyć musiałem do redakcji, ażeby niniejszą relacją nakarmić ciekawość czytelników *Kurjera*.

Gorzej z czytelniczkami; z góry jestem pewien, że mię zapytywać będą o toalety, a ja dalibóg nic o tem nie wiem, gdyż mam zwyczaj patrzeć tylko na sam klejnot, nie zaś na zewnętrzne jego opakowanie.

Wiem, że nie wszyscy tak sądzą, ale *de gustibus*...

A piękności wyróżniające się?...

Za pozwoleniem, odkąd to zasłużyłem sobie na opinję człowieka, zdolnego na zimno trudnić się statystyką wówczas, gdy wrażliwe oko właściwie spłonąć może od żaru wdzięków niewieścich?...

Jako żywo, należę do owych wrażliwych i dla tego też dotąd ćmi mi się w oczach i w sercu rośnie chęć przyczynienia się do tego, ażeby na rok przyszły na balu „panieńskim" było o jedną gospodynię mniej...

Otóż i macie sprawozdania, pisane po północy, z balu i to z takiego balu!...

Z takiego balu, że na usta mimowoli rwie się okrzyk *vae victis!*—co przetłumaczone w odpowiedni sposób na język polski znaczy: „Biada tym, co na balu nie byli!"

Nieszczęśliwi, albo nierozsądni!...

= Konkurs gospodarstw wzorowych.

Na jednem z ostatnich posiedzeń, komisja wystawowa postanowiła w tym roku rozpisać powtórnie konkurs gospodarstw wzorowych, tj. urządzonych praktycznie i mogących wykazać wysokie dochody.

Ponieważ rolnicy nasi nie są zbyt skłonni do przedstawiania przed oczy ogółu rezultatu swej pracy, pożądanem byłoby, aby ziemianie, mający dobro rolnictwa krajowego na oku, zechcieli wpływem swym zachęcać odznaczających się w ich okolicach gospodarzy do zasilenia rzeczonego konkursu szczegółowym opisem ich gospodarstw.

Wielkiego znaczenia są również opisy gospodarstw włościańskich, w danej okolicy wyróżniających się, pożądanem więc byłoby bardzo, żeby znaleźli się w rozmaitych okolicach kraju światli ziemianie, którzyby opisu osad dokonali.

Komisja wystawy powołała grono sędziów, którzy z wiosną r. b. sprawdzą na gruncie nadesłane opisy i ocenią stan gospodarstwa, a w czerwcu, w czasie trwania wystawy, zjadą do Warszawy, celem porównawczego ocenienia i odpowiedniego odznaczenia wyróżniających się gospodarstw.

Na sędziów powołano pp. Adama Goltza jako przewodniczącego, Tadeusza Kowalskiego jako sprawozdawcę i pp. W. Przyłubskiego, F. Zakrzewskiego, G. Godlewskiego, G. Wiercieńskiego, M. Gosiewskiego, Reklewskiego, A. Michalskiego, A. Kłobukowskiego, J. Zielińskiego i L. Dmochowskiego.

Osoby, pragnące przyjąć udział w konkursie, winny zgłaszać się do kancelarji komisji wystawowej w Warszawie, Krakowskie-Przedmiescie nr 32, pałac A. hr. Potockiego.

Najdalszy termin nadsyłania opisów gospodarstw naznaczony został na d. 15-ty kwietnia r. b.

= Nowa fabryka.

Przemysł nasz wzbogaca się nową fabryką wyrobów metalowych, a mianowicie stalowych i mosiężnych, która wkrótce zostanie otwartą.

Działem jej technicznym kierować będzie właściciel p. Leon Kirszrot-Prawnicki, przy współudziale sił wyłącznie krajowych.

= Wywóz piwa.

Jeden z tutejszych większych browarów, posiadający specjalne wagony na kolejach rosyjskich, zawarł w tych dniach umowę, mocą której zobowiązał się z przyszłą wiosną wysyłać codziennie z Warszawy do Petersburga wagon piwa.

Piwo nasze zatem utorowało sobie nową drogę zbytu.

= Bukiety makartowskie.

W Warszawie powstała w tych dniach fabryka bukietów makartowskich.

Nowy zakład urządzony jest na początek w mniejszych rozmiarach, ale skoro zwiększy się zapotrzebowanie, ma być rozszerzony.

= Śnieg.

Wczoraj znowu padał śnieg dosyć długo i obficie.

Zbytecznem byłoby dodawać, że zarząd kolei konnej nie powitał radośnie tego meteorologicznego zjawiska.

W każdym razie towarzystwo belgijskie może sobie powinszować, że dotychczas nie przechodziło jeszcze u nas takich kampanij śnieżnych, jakie przebywać będzie musiało, gdy przyjdzie kiedy zima na serjo, takie bowiem zimy, jak obecna i parę przeszłych, są tylko imitacją czy parodją.

= Budowa toru.

Na Krakowskiem-Przedmieściu, pomimo nieprzyjaznej aury, w dniu wczorajszym do późnego wieczora pracowano około ułożenia drugiego toru tramwajowego.

Roboty mają być ukończone w końcu przyszłego tygodnia.

= Urodzaj owoców.

Ogrodnik polski ogłosił tablicę urodzaju owoców w ubiegłym roku.

Ułożona ona została na podstawie nadesłanych z różnych stron wykazów.

Tablica nie jest jednakże dokładną, gdyż tylko pewna część właścicieli sadów nadesłała wiadomości; w każdym razie materjał do tej statystyki jest obecnie obfitszy, niż w latach poprzednich.

Z ogłoszonej tablicy można wywnioskować, iż urodzaj owoców był w całym kraju dobry.

= Z życia lekarza.

Tłumny orszak pogrzebowy, jaki odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Andersa, wymownie świadczył o sympatji i uznaniu, któremi się cieszył tak młodo zgasły lekarz.

Przedstawiał on rzadki w dzisiejszych czasach wzór bezinteresowności i szlachetnego serca.

Dowodem tego fakt następujący, z pierwszych dni grudnia r. z.

Pewien młody człowiek, pracownik jednego z biur prywatnych, ciężko zaniemógł.

Pan ***, lubo kawaler, nie mający w Warszawie bliskiej rodziny, czuł nieprzezwyciężony wstręt do szpitala i leczył się w domu.

Koledzy, o ile mogli, na zmianę czuwali przy chorym.

Po kilku tygodniach środki materjalne zupełnie się wyczerpały, a dr Anders, wezwany do pana ***, zadecydował konieczność operacji.

Potrzeba jednak było chirurga, felczera, lekarza asystenta, co w połączeniu z innemi wydatkami, przedstawiało kwotę kilkudziesięciu rubli.

Koledzy chorego, sami biedni, nie mogli przyjść z pomocą, całą więc prawdę doktorowi A. wyjawili.

— To nie nie szkodzi, wszystko biorę na siebie, a tu na potrzeby domowe macie panowie 50 rs.— odrzekł lekarz, wręczając banknoty—ale choremu proszę nic o tem nie mówić; jest to pożyczka, jak wyzdrowieje, to mi ratami odda.

Operacja udała się pomyślnie, a szlachetny lekarz codziennie odwiedzał swego pacjenta.

Ten ostatni jest w tej chwili rekonwalescentem, a jego wybawca spoczywa już w ziemi.

Należy jeszcze dodać, że ś. p. dr Anders wcale pana *** przedtem nie znał i pierwszy raz widział go jako swego pacjenta.

Podobnych przykładów szlachetnego serca możnaby wiele naliczyć.

= Bogaty biedak.

W tych dniach do jednego z tutejszych szpitali przyniesiono z hotelu chorego ***, starego kawalera, urzędnika kolei, który, jakoby z braku funduszu, nie mógł pozostawać dłużej w hotelu i za protekcją kolegów umieszczonym został dla dalszej kuracji w szpitalu.

W czasie choroby, która pomimo pomocy lekarskiej przybrała groźny charakter, a spowodowaną była w szeregu innych przyczyn, także wycieńczeniem żołądka, zapewne skutkiem złego odżywiania, chory przestrzegał służbę szpitalną, ażeby nie dotykała jego nóg...

W parę dni chory życie zakończył i dopiero przy odnoszeniu do grabarni zauważono na nogach niezwykłe wypukłości, wskutek czego zarządzono oględziny i przekonano się, że zmarły, udający ostatniego biedaka, w obwiązaniu nóg miał ukrytą kwotę 6,000 rs. w listach zastawnych.

= Bez meldunku.

Wiele osób zaniedbuje dopełnić na razie meldunku nowo-przyjętej sługi i niedomaga się dowodu legitymacyjnego.

Jest to nieoględność, a raczej opieszałość, która prowadzi za sobą przykre następstwa, jak to się stało u państwa Wrońskich na Hożej i u państwa Bucholców na Długiej.

Pierwszych okradziono na 150 rs., drugich zaś na 200 rs.

Kradzieże zostały dokonane podczas nieobecności państwa, którzy tylko tyle wiedzą, że jednej słudze na imię Katarzyna, drugiej zaś Józefa.

Pierwszą z nich sprowadziła rajfurka, również nieznana, drugą zarekomendowała żona stróża, lecz ta nie umie dać żadnych bliższych wyjaśnień.

Bez nazwiska i dowodów legitymacyjnych niesposób jest teraz złodziejek odnaleźć.

= Kradzieże.

Na Chłodnej pod nrem 8, ze strychu skradziono bieliznę, należącą do miejscowych lokatorów.—Na Miłej pod nrem 51, w ciągu nocy rozbito sklep spożywczy, z którego złodzieje unieśli różne wiktuały na sumę kilkudziesięciu rubli. — Na Pradze z magazynu fabryki „Wulkan", skradzione zostały różne naczynia blaszane, wartości paruset rubli.

= Po pijanemu.

W dniu wczorajszym, około godziny 8-ej wieczorem, na Królewskiej, trzej mężczyźni przyzwoicie ubrani, zaczepili panią S., idącą z 12-letnią córeczką.

Pani S. sądziła na razie, że ma do czynienia z rabusiami i zawołała o pomoc.

Napastników ujęto, okazało się jednak, że to podchmieleni jegomoście, powracający ze śniadańka, które się tak długo przeciągnęło.

Żadne tłómaczenia nie pomogły i wszyscy trzej za zuchwałą zaczepkę zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Zniknięcie.

W dniu wczorajszym Józef Kowalski, zamieszkały pod nrem 44 na Pradze, zdziwił się, wstawszy rano, iż żona już wyszła z domu.

Jak się okazało, Kowalska nikogo nie budząc, w nocy jeszcze mieszkanie opuściła.

Pomimo natychmiastowych poszukiwań, zaginionej do wieczora nie odszukano.

= Pożar.

Wczoraj około godziny 10-ej wieczorem wybuchł pożar w składzie mąki, mieszczącym się przy ulicy Nalewki nr 21(17), a należącym do izraelity Kosmana.

Na miejsce wypadku przybył pierwszy oddział straży i stłumił ogień w ciągu niespełna godziny.

Straty są jednak dość znaczne.

Spaliła się wielka ilość mąki i worków.

Skład był asekurowany, a jako przyczyny wybuchu ognia domyślać się należy podpalenia.

= Pierwszy bilans.

Spółka spożywcza „Oszczędność" w Żyrardowie, czynna od dnia 20-go marca r. z., zamknęła d. 1-go stycznia swój pierwszy bilans.

Szczegółowe sprawozdanie nie jest dotąd ogłoszone, wiadomo tylko, iż spółka liczy dotąd zaledwie 160-ciu uczestników.

Istnieje projekt rozszerzenia działalności tej spółki przez udzielanie kredytu uczestnikom.

= Ruch zbożowy.

Na stacji pogranicznej w Iłowie w obecnej chwili przeładowują dziennie około dziewięćdziesięciu wagonów zboża.

Transporty nadchodzące przeważnie z gubernij kijowskiej i żytomierskiej, adresowane są do Gdańska i Berlina.

= Kapela i chór.

W miasteczku Prażce, w powiecie wieluńskim, guberni kaliskiej, z inicjatywy księdza proboszcza urządzona została kapela i chór śpiewaków.

W skład chóru wchodzą mieszkańcy Prażki obojga płci.

Nauka muzyki i śpiewu odbywa się codziennie wieczór pod kierunkiem zdolnego organisty.

W czasie nabożeństw są czynne w kościele naprzemiany kapela i chór.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Powierzchowne odnawianie fajek i cygarniczek z morskiej pianki.

Wielu palących może obchodzić powyższa kwestja. Poświęcamy jej kilka słów, a najpierw zaznaczamy, że są dwa rodzaje pianki, różniące się znacznie pod względem swojej wartości. Pierwsze miejsce zajmuje pianka naturalna, prawdziwa, składająca się w głównej części z masy mineralnej, znanej pod nazwą magnezytu; na drugim planie stoi morska pianka sztuczna, robiona ręką ludzką przez połączenie w odpowiednich stosunkach trzech głównie ciał: magnezji, kazeiny i niedokwasu cynku. Pobielanie tych pianek, bez względu na ich pochodzenie, jest jedno i to samo. Zasadza się na drobnem utarciu i połączeniu dwóch proszków, mianowicie proszku kamienia pomeksowego i ałunu. Proszki te pół na pół przesiać nadzwyczaj drobno, gdyż tutaj cokolwiek grubsza cząsteczka może powodować widoczne rysy, zwilżyć je następnie wodą, nabrać nieco na gałganek i rozcierać. Wytrzeć ostatecznie i odpolerować na sucho kawałkiem sukna lub rękawiczką.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na żłobki.

Teodor Pełczyński z Góry Kalwarji rs. 3.

— *(Art. nad.)*. Kupiony dziś za kop. 25 złoty pierścionek damski przeznaczam na cel dobroczynny, podług uznania sz. redakcji, wrazie gdyby nikt w przeciągu tygodnia po odbiór takowego się nie zgłosił. *Adolf Torończyk.*

— Znalezioną we czwartek wieczorem na Krakowskiem-Przedmieściu, niedaleko domu Roezlera, paczkę z przyborami dziecięcemi i kobiecemi, odebrać można za udowodnieniem w kantorze naszego pisma.

NEKROLOGJA.

† W dniu 3 stycznia r. b., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zasnął w Bogu Ludwik **Gebhardt,** przeżywszy lat 18, w osadzie fabrycznej Czechy, pod Garwolinem. Pozostali w najgłębszym smutku rodzice, bracia i siostry składają najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciołom i kolegom ś. p. Ludwika za współczucie okazane im przy wyprowadzeniu zwłok, a szczególnie czcigodnemu kapłanowi, mającemu pocieszającą mowę i niosącym drogie szczątki do grobu. —103—

† Ś. p. Faustyna z Dziewanowskich **Mostowska,** wdowa po Konstantym, w wieku lat 63, zmarła w Granicy, stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, w dniu 18 grudnia 1885 r. Zwłoki zostały przewiezione do grobu familijnego w mieście gub. Płocku, gdzie odbył się pogrzeb w dniu 26 grudnia r. z.

Cześć pamięci prawej i zacnej kobiety. —93

† Ś. p. Anna z Trepków **Flińska,** córka Feliksa, po długich cierpieniach i ciężkiej, kilkodniowej chorobie, dnia 7 stycznia r. b. przeniosła się do wieczności w Lublinie.

Ciche jej życie zostawiło tylko głęboką boleść w sercu osierociałej córki.

Pokój jej duszy! —100

† Ś. p. Sylwjusz **Bujnicki,** były obywatel ziemski gub. wileńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 63. Pozostały w smutku brat zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w poniedziałek, dnia 11 stycznia r. b., o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Jana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —104—

† W poniedziałek, dnia 11 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Polak,** odprawione zostanie w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek), o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 102

† W poniedziałek, dnia 11 stycznia, odprawione będzie w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę ś. p. Juljanny z Koeltzów **Jung,** żałobne nabożeństwo, na które pozostałe wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —95

† Dnia 12 stycznia, we wtorek, jako w dzień urodzin ś. p. Bronisława **Iwaśkiewicza,** odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała matka z rodziną, zaprasza przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcjan. —97

† Dnia 12 stycznia, we wtorek, odbędzie się msza św. za duszę ś. p. barona Gustawa **Taube,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana. —87

† Dnia 13 stycznia, we środę, odbędzie się msza św., za duszę ś. p. Tekli z Popielów i Djonizego **Załutyńskich,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **8-ej i pół** zrana. 88

† Dnia 14 stycznia, we czwartek, odbędzie się msza św. za duszę ś. p. Dominiki z Zaleskich i Karola, baronów **Taube,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **8-ej i pół** zrana —89

† W dobrach Stawicki, gubernji łomżyńskiej, dnia 8-go stycznia 1886 r. zakończyła życie Johanna z Marylskich **Kisielnicka,** współwłaścicielka tychże dóbr, w wieku lat 47, której zwłoki do miejscowego kościoła w dniu 11-ym stycznia będą przeprowadzone, następnego zaś dnia po nabożeństwie żałobnem, w grobie familijnym zostaną złożone. —90—

† We czwartek, to jest dnia 14-go stycznia r. b., o godzinie **10-ej i pół** rano odbędzie się w kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Maurycego hr. **Potockiego,** na które pozostała rodzina zaprasza niniejszem krewnych i znajomych zmarłego. 3—66—

† W poniedziałek, to jest dnia 11-go stycznia, o godzinie **11-tej** zrana, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Marji** z hrabiów Wielochórskich księżnej **Gedroic,** odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —77—

TELEGRAMY KURJERA „WARSZAWSKIEGO".

Stanisławów 9-go stycznia. — Instalacja biskupa Pelesza odbyła się z wielką wspaniałością. Na dworcu kolei przemawiał do ks. biskupa burmistrz Kamiński, biskup odpowiedział w obu językach krajowych, zachęcając do zgody obu narodowości i kościołów. Przy obrzędzie instalacji asystowało 200 księży, obecni byli: delegat nuncjatury, trzej arcybiskupi, marszałek, znakomitsi obywatele w odświętnych strojach. Na stacjach kolei od Lwowa do Stanisławowa wznoszono bramy tryumfalne i ustawiano banderje konne; lud procesjonalnie witał pasterza.

Wiedeń 9-go stycznia.—Według otrzymanych tu informacyj o rokowaniach dyplomatycznych w kwestji serbsko-bułgarskiej, proponują rozbrojenie Serbji i Bułgarji. Mocarstwa zdecydowane są nie mieszać się zupełnie do sprawy greckiej i uważać ją za lokalną.

Wiedeń 9-go stycznia.— Odpowiedź Austrji na notę grecką zaleca umiarkowanie i rezygnację.

Londyn dnia 9-go stycznia—Rząd postanowił nie domagać się od izby gmin wotum zaufania i zajmie staowisko wyczekujące, dopóki nie nastąpi atak ze strony opozycji. Ułożono już cały program reform, wybrano umyślnie przeważnie te reformy, których kandydaci liberalni podczas kampanji wyborczej się domagali. Najważniejszą z nich będzie reforma urzędów lokalnych (samorządu gminnego, *przy. red.* w Anglji i Irlandji: Prawdopodobnież projekt rządowy nie zadowolni irlandczyków) pomimo tego rząd jest zdecydowany poruszyć od razu w izbie kwestję irlandzką, a wrazie gdyby nie znalazł większości, rozwiązać parlament. Przyszłe wybory odbyłyby się w takiem razie pod popularnem hasłem jedności państwa i dałyby zapewne większość rządową.

Belgrad dnia 9-go stycznia—Układy o pokój pomiędzy Serbją i Bułgarją rozpoczną się zaraz po nowym roku st. st.

(Ajencja północna.)

Kijów 9-go stycznia. — Dziś o godzinie 9-ej zrana w warsztatach arsenału nastąpił wybuch. Na miejscu poniosło śmierć czterech żołnierzy; ranionych jest trzech. Gmach warsztatowy został rozbity w gruzy. Cała przestrzeń na 300 sażeni dokoła gmachu, zasłana kulami i szczątkami budynku. Przyczyna wybuchu dotychczas nie wyjaśniona.

Telegramy handlowe.

Berlin 9-go stycznia (po południu).

Usposobienie w ogóle niezmienione. Ruch minimalny. Na wszystkich polach zastój i brak jakiejkolwiek chęci do spekulacji. Wartości spekulacyjne bez zmiany. Akcje kredytowe po uspokojeniu się wczorajszych obaw, złym stanem interesów cukrowniczych w Austrji spowodowanych, odzyskały 2 marki. Wartości kolejowe i bankowe bez ruchu i bez zmiany. Na polu rent obcych również obroty małe. Kursa niezmienione. Ruble i wartości rosyjskie notowano tak samo, jak wczoraj. Żyto w towarze gotowym o 25 f. drożej; na dostawę zbyt trudniejszy ceny niższe.

Berlin 9-go stycznia *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	200.50	Akcje kredytowe	491.—
Weksle na Warszawę	200.10	Listy zast. ser. I-ej	61.50
Wek. na Peters. krótk.	199.70	Weksle na Lon. krótk.	20.38
Wek. na Peters. dług.	198.50	„ „ „ długot.	20.26
Bil. ban. ros. na dost.	200.75	Żyto z dost. na jesień	132.50
Wschodnia poż. II em.	61.50	Żyto na wiosnę	134.25

Zastój i ciągła niepewność ubezwładniają giełdę berlińską. Spekulacja ustała i interesa wloką się powoli, ograniczając do koniecznych zakupów i sprzedaży. Kursa rubli niezmienione w obu terminach—tak w tranzakcjach kasowych jako też i w końcomiesięcznych. Giełda warszawska już i tak zredukowana do minimum przy tym braku pola, pozostanie zapewne i jutro prawie bezczynną. Kursa piątkowe były 200.50, 200.75, 489, 132.25, 135.25. *J. Wl.*

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Na targ prazki dostawiono w ostatnim tygodniu bydła stepowego 1744 sztuk. Krajowego nie dostawiono wcale. Pokup dobry, płacono za woły do 120 rs., poleszuki od 45 rs. dostać było można. Rzeźnicy warszawscy zakupili 1429 sztuk. Mięsa wołowego 3363 pudów dostawiono. Cena w ćwierciach po 6 do 7 kop. za funt. Detalicznie sprzedawano po 10, 11½, a wyborowe 12 do 13 kop. Polędwica 20 do 22 i pół kop. za funt.

Ozór 75 do 100, cynadry 26 kop. para, cztery nogi 75 do 90 kop., łoju funt 13 kop.

Cieląt 710 sztuk. Cielęciny 420 pudów. Płacono wyborowe części 13—15, pośledniejsze 12—13 kop.

Móżdżek 15, cztery nóżki 12 do 20 kop.

Baranów nie dostawiono. Baraninę sprzedawano w jatkach po 10 do 14 kop. stosownie do gatunku.

Wieprzów 2500 sztuk. Sprzedaż idzie trudniej, z powodu zakazu przewozu przez granicę niemiecką. Ceny niższe. Za pud żywej wagi od 3 rs. do 3.20 płacono. Sprzedano nie wszystko i znaczne ilości pozostały do następnych targów. Wieprzowiny 706 pudów. Płacono za funt 12 do 15 i 17 k za wyborowe.

Słonina i sadło 15 do 16 i 18 kop.

Szynka i inne wędliny bez zmiany.

Prosięta od 60 do 150 kop.

Drób znacznie taniej. Indory po 3 rs., a wyjątkowo piękne do 4 rs., indyczki 150 do 2 rs. Kury i koguty po 45 k., pulardy i kapłony 60 do 75 kop. sztuka — dowóz tego towaru dosyć znaczny z Cesarstwa. Gęś 75 do 150, kaczki 65 do 75 kop.

Zwierzyny bardzo obfita dostawa również z Cesarstwa. Ceny niskie. Sarna 10 rs., zając po 70 do 120 kop., jarząbki 75, kuropatwy 60 do 100 kop. para. Bażanty 4 do 5 rs. para.

Ryby tańsze. Żywe 25 do 35 kop. za funt, śniętych bardzo wiele, od 10 kop. do 12 i 13.

Jesiotr 22½ kop.

Śledzie 2—7½, wędzone 3—5 kop. Sielawy 3 do 15, minogi 2—5 kop.

Nabiał również tanio się sprzedaje. Masło bez soli 27 i pół kop. do 40, solone 25 do 30 kop. Śmietana 27½ do 35 kop.

Warzywa bez zmiany, w ogóle bardzo tanie. Owoce, jak zwykle w tej porze, drożej nieco. *J. Wl.*

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 9-go stycznia 1886 roku.

Na rynku cukrowym w tygodniu ostatnim panowało usposobienie niezmienione. W początku tygodnia, jak zwykle po świętach, obroty na potrzeby miejscowe były nieznaczne. Później jednak usposobienie wzmocniło się, a zbyt szczególniej na wywóz zwiększył się. Ostatecznie więc widnieje pewna dla posiadaczy przyjazna zmiana. Chęć kupna na dostawę późniejszą jest większa, a odpływ towaru obfity

Płacono za rafinadę stosownie do gatunku 276½ do 285, kostki 280 za kamień 24-funtowy.

Mączka również mocniej 2.37½ do 2.40 a za kryształ 2.42½ płacą dosyć chętnie.

J. Wł.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Ostatnie sprawozdanie z rynku gdańskiego sięga d. 7-go stycznia.

Według doniesienia p. R. Damme przy dowozie bardzo szczupłym, targ czwartkowy odbył się w usposobieniu słabem i wyczekującem.

Pszenica polska transito, słaba co do gatunku, płacona była 100, 108, 112 m., czerwona 121 f. 118, lepsza do 124, jasnopstra 128, 132, szklista pstra 133-funtowa 139 m. za tonnę.

Na żyto popyt chętniejszy, ceny lepiej się też trzymały. Płacono za polskie 122-funtowe 91 kop.

Jęczmień bez zmiany.

Z Królewca pp. Goldstern i Löwenherz donoszą pod datą 6 stycznia, iż dowóz był bardzo mały. Zboża rosyjskiego dostawiono tylko 17 wagonów.

Pszenica bez zmiany. Biała średnich gatunków 115—118 funtów wagi holenderskiej 104.75 do 105.75 m. za 1000 kil., czyli 85 do 86 kop. za pud. Czerwona 114 do 123 f. 110.50 do 123.50 m.— 90 do 101 kop. za pud.

Żyto wyborowe mocno. Za 111-funtowe płacono 78.75 m., 63 kop. za pud.

Jęczmień 83 do 86.

Owies biały 73—74.

Groch 81 do 83 kop. za pud.

W Królewcu dnia 7 stycznia 10 wagonów.

Pszenica bez zmiany.

Groch biały 80 do 82 kop.

Żyto, owios i gryka poszukiwana przy bardzo szczupłych dostawach. Usposobienie dla tych gatunków zboża znacznie mniejsze.

J. Wł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panom X. Y. Z.*—Już w nrze 8a dawaliśmy odpowiedź zapytującemu o to samo „Towarzystwu". Znaczenia zagadki nie wiemy. Rozwiąże ją zapewne niedługo sam interesujący.

— *Kaęli.*—Odpowiedź taż sama co powyżej.

— *Pani Marji D. w Odesie.* — Za serdeczne słowa zasyłamy najszczersze dzięki.

— *Panu W. D. w Skierniewicach.*—Myśl bardzo ładna, ale forma jej nie odpowiada. Zanadto często używa pan rymów zestawionych z dwóch przymiotników w tym samym przypadku, dwóch słów w tym samym czasie i osobie i t. p. Rymów takich, jako zbyt łatwych, unikać należy.

— *Panu Cz. w lubelskiem.*—Narady są tylko przygotowawcze, celem przygotowania zjazdu, na który sz. pan, jako właściciel jednego z największych młynów w Królestwie, z pewnością otrzyma zaproszenie.

— *Panu E. H.*—Prosimy o cierpliwość. Szukamy.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 8-ym stycznia 1886 roku, a nie doręczonych adresatom.

Z Płocka, Gazecie Warszawskiej,—z Petersburga, Wolf Golderlam,—z Mińska, Ber Kabak, — z Sochwicy, Lencznerowi,—z Moskwy, S. Gandzewi,—z Krakowa, Skarbek, Roniker,—z Mozyrza, Chwatowi,—z Kijowa, Hepner Nalewki,—z Korsania, Ucechowskiemu,—z Chersonia, Pir,—z Retowa, Goldsztadtowi,—z Norymbergji, Konińskiemu,—z Berlina, Luksenburg, Królewska,—z Wilgy, S. Młynek, — z Lublina, Kośmińskiemu,—z Petersburga, Żalbergowi, — z Petersburga,—Herzfald Ränder,—z Kijowa, — Schwobowi, — z Kielc, Handlowe Tow. ubezp.—z Wrocławia, D. M. Sołowiejczyk,—z Rygi, Leon Loewenberg, — z Odessy, Al. Widerszel,—z Rogowa, Beinowi, — z Dynaburga, Klaczkinowi,—z Siedlec, Dajblowi,—z Grójca, Iwanowowi, — z Kijowa, Bogusławskiemu,—z Połtawy, Koszelkiewicz,—z Ostrołęki, Roz. Zwieżyńskiej,— z Surny, Bon. Komp.,—z Belgradu, Józef Kohen.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

SZARADA.

Pierwszy, czwarty, zawsze cienki bywa,
Pierwsza, druga, z wody się dobywa,
Ogień *pierwsze, trzecie;*
Nieszczęśliwa istota—*cały* na świecie.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w numerze 350b.

Rafael. — Rubens.

Wyrazy:

1) Ristori.
2) Ualan.
3) Buffalo.
4) Etna.
5) Niemen.
6) Spekulant.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Al. Moszyńska, Marja Lewińska, Julja Kaczorowska, M. Strumpff, Matylda i Stella Kowalskie, Anna Mosakowska, A. Ladachowska, Helena F., Eugenja Margulies, Bronisława Szulcin, Stanisława Skrobańska, Stefan Borecki, Jan Słomkowski, Edward i Jan Heymanowie, Dzidzi, Beel, Wiktor Neuberg, Maurycy Lato, Eugenjusz Lewenstern, Henryk Hirschfeld, Herman Wolfheim, Bronisław Rogalski, Ignacy i Henryk Jaszuńscy, Bronisław Bagiński, J. Mulicki, Karol Wincenty Ficki, Zenon Śleszyński, Wacław Wychowski, Józef Wład. Flisiński, Hipolit Konicki, Jan Gryżewski, Ad. Truskier, Jan Kupczyński, Maurycy Sieradzer, Haelicz, Izydor Margulies, Kazimierz Hein, B. Markuzy z Lunią, Teodor Röhr, Edmund Bulikowski, Wiktor Stępski, Jakub Lipiec, Kazimierz Łagodziński, Wacław Cegiełka, Czesław Fedorowicz, Akiba Thursz, Jakub Hirschfeld, Kazimierz Abramowicz, S. S., Zygmunt Skrobański, Juljan Neumark, Ewa Peretz z Włocławka, Józef Hołownia z Ciechocinka, Ignacy Malipan z Mławy, Adam Cohn z Aleksandrowa.

Znaczenie szarady umieszczonej w numerze noworocznym *Pomyślności.*

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Aleksandra Moszyńska, Rozalja Edelmann, Helena Rotmil, Stanisława Malczewska. Edmund Bulikowski. Jakub Hirschfeld, Ewusia i Aleksander Srebrni z Kutna, Br. Ms. z Kijowa.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* ogłasza niniejszem, że na mocy decyzji JO. Ministra spraw wewnętrznych, z dnia 22 listopada r. z. № 7728, opłata w tutejszych szpitalach: Dzieciątka Jezus, św. Ducha, św. Rocha, pragskim, wolskim i św. Łazarza, za leczenie chorych na salach ogólnych, pobieraną będzie, poczynając od 1 (13) stycznia 1886 r., w stosunku 30 kopiejek dziennie za każdego chorego.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywissy radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

BIURO INFORMACYJNE

nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25.— Posiedzenie dnia 24-go grudnia 1885 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
9	Nowomiej.	Sokołowski W.	Wdowiec, kaleka dz. dr. 5-ro.
45	Leszno	MiernowskaJó.	Wdowa, dz. dr. 3-je, matka stara chora.
61	Ogrodowa	Wojnarowicz J	Żona chora, dz. dr. 6-ro.
4	Krochmal.	MarirzynRozal	Słaba, mąż chory, dz. dr. 3.
12	Mokotows.	Sznejdelman	Słaba mąż nieobecny, dz. 3.
39	Miła	ZaporoskaMar	Wraz z mężem chora, dzieci drob. 4-ro.
75	Gęsia	ZawistowskaU	Mąż ciężko chory, dz.dr. 4-ro.
39	Nowolipki	ZdrodowskaM.	Mąż nieobecny, dz. dr. 3-je.
28	Piaskowa	Wichlińska T.	Mąż w szpitalu dz. dr. 5-ro.
1	Smocza	Sachnowska F.	Niewidoma.
172	NowPraga	PiwowarskaM.	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
40	NowPraga	Żabinko Konst.	Żona ciężko chora, dz. dr. 3.
428	Praga	KotulskaUrszu	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro.
98	Czerniako.	Nowak Zuzana	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
8	Zajęcza	SidorowiczMar	Niewidoma.

Droga żelazna warszawsko-terespolska

Wykaz ruchu i dochodu za m. listopad 1885 r.

1) Za przewóz 40,682 pasażerów . . . . rs. 43,751 k. 73
2) Za przewóz 2,438,693 pudów towarów . . . . . . rs. 118,454 k. 97
3) Dochody różne . . . . rs. 916 k. 08

Razem . . rs. 163,122 k. 78

W listopadzie 1884 r. było dochodu . . . . rs. 223,564 44

Zatem w listopadzie 1885 r. mniej o . . . . rs. 60,441 k. 66
czyli na 27·03%.

Od 1-go stycznia do 1-go grudnia 1884-go r. dochód wynosił . . . . rs. 2,306,867 k. 81½

W tymże samym czasie 1885 r. było dochodu . . . . rs. 1,823,603 k. 45

Zatem w roku 1885 dochód zmniejszył się o . . . . rs. 483,264 k. 36½
czyli na 20·95%. (36)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	(minuty)	Przychodzą (godziny)	(minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	—rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10rano	5	40po poł
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45wiecz.	9	20rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25wiecz.	6	10rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł
Osobowy 3 klasy	7	—rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	—po poł.	8	35rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10	30rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	—wiecz.	8	13rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13rano	7	43 wiecz
Pocztowy 3 klasy	11	38wiecz.	4	53rano
Nawiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50wiecz.	8	30rano
Osobowy do Lublina	7	15rano	10	10wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Pocztowy	3	30 po poł.	1	55 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	50 rano
Osobowy	9	30rano	8	21 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł

— ***ADWOKAT* Piotr syn Michała GUBER,** mieszkający ***w Odessie*** przy ul. Greckiej, w domu Mawrokordato nr 28, przyjmuje sprawy o egzekucje z weksli, listów pożyczkowych, rachunków, kwitów, kontokorrentów i innych zobowiązań pieniężnych, na wszystkie miasta południowej Rosji, nie żądając z góry wynagrodzenia ani zaliczenia na koszta, lecz podnosząc takowe dopiero z sum wyegzekwowanych.

Rekomendacje udziela ***Dom handlowy „Izydor Poznański i Syn" w Warszawie,*** ul. Nalewki nr 14. (1457)

— ***Najlepsze i najtańsze faworki*** funt kop. 30 i ***Pączki wyborowe*** sztuka po 1½ i 3 kop. (6 sztuk za 15 kop.) w Polskiej fabryce pierników ***Adama Popławskiego,*** Elektoralna Nr 23 (19). (71)

Świeży transport

Cygar hawańskich z zbioru 1885 roku fabryki ***Bock & C-o*** i wielu innych, pakowanych po 5, 10, 25, 50 i 100 sztuk, otrzymał Specjalny Skład Cygar hawańskich i wszelkich wyrobów tabacznych pod firmą

Edwarda Westphal,

ulica Wierzbowa, dom Hr. L. Krasińskiego. (41

Tattersall Warszawski.

W dniach 26, 27 i 28 stycznia r. b., odbędzie się sprzedaż z wolnej ręki koni rozpłodowych, powozowych i wierzchowych. Meldunki przyjmują się do dnia 23 stycznia. Konie prezentowane będą w zaprzęgu i pod siodłem.

Warunki sprzedaży: kupujący i sprzedający płacą 5% od ceny sprzedażnej, konie nie sprzedane płacą tylko 5 rs. wpisowego. Sprzedaż odbędzie się z gwarancją lub bez takowej. **Dyrektor K. Wodziński.** (21)

DOM BANKIERSKI

BRACI STÜCKGOLD

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 49.

Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy bankierskie w kraju i za granicą.

Daje zaliczenia na papiery publiczne 5% niżej kursu dziennego.

Asekuruje pożyczki premjowe od losowań amortyzacyjnych.

Sprzedaje pożyczki premjowe na rozpłaty miesięczne po kursie giełdowym z doliczeniem 6% za czas wypłaty.

Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą franco. (7)

— ***Bank dyskontowy warszawski*** podaje do wiadomości, że licytacja na kosztowności zastawione w Banku, a we właściwym czasie nie wykupione, rozpocznie się w dniu 2 (14) stycznia 1886 roku o godzinie 11-ej zrana w lokalu Banku. Postąpiony szacunek zaraz po przybiciu na ręce komisarza sądowego licytacją kierującego, w całości uiszczany być ma. (1449)

22

Wiadomość dla dam.

Turniury i krynolinki balowe poleca ***Skład Bielizny Maurycego Reichel, Senatorska nr 22,*** róg Bielańskiej 1 e piętro.

— ***Asekurację 5% pożyczki premjowej z roku 1864, której ciągnienie odbędzie się w Petersburgu w dniu 2 (14) stycznia 1886 r., przyjmuje***

po kop. 40 kantor wekslu

Karola Gębickiego,

Krakowskie-Przedmieście nr 39, obok Saskiego Hotelu. (1499)

Kąpiele Djana,

Łaźnia parowa, Wanny, Prysznic, do 10 wiecz., w niedzielę do 1. Chmielna 9—13. (17

OGŁOSZENIE

BANKU PAŃSTWA.

W wykonaniu Najwyżej zatwierdzonego w dniu 3 Czerwca 1885 r. zdania Rady Państwa, Bank Polski z dniem 1 (13) Stycznia 1886 r. przemianowany zostaje na Kantor, a oddziały jego na Oddziały Banku Państwa.

Na zasadzie tegoż Najwyższego Ukazu, Warszawski Kantor Banku Państwa i wzmiankowane oddziały dokonywać będą następujących operacyj:

1) Przyjmowanie kapitałów: a) na rachunek bieżący za opłatą procentów prywatnym i publicznym Instytucjom Kredytowym po 1% rocznie, a osobom prywatnym i innym Instytucjom bankowym po 2%; b) bezterminowych po 3% rocznie; c) z terminem pięcioletnim po 4% i dziesięcioletnim po 4½% i d) wieczystych po 4% rocznie.

2) Skup weksli: miejscowych z terminem do 4-ch miesięcy i na miasta Cesarstwa z terminem do 6 miesięcy, jak również płatnych kuponów terminowych i wylosowanych papierów procentowych.

3) Udzielanie pożyczek, oraz kredytów w formie specjalnych rachunków bieżących na zastaw papierów procentowych.

4) Realizacja kuponów i wylosowanych papierów procentowych, wypłata których uskuteczniała się w Banku Polskim i uskutecznia się w innych instytucjach Banku Państwa.

5) Operacje komisowe: kupno i sprzedaż papierów, oraz wypłata i odbiór summ na rachunek osób dających zlecenia.

Przy dokonywaniu powyższych operacyj (§ 1 do 5) Kantor i Oddziały kierują się przepisami, ustanowionemi dla innych Kantorów i Oddziałów Banku Państwa.

6) Przyjmowanie kapitałów w depozyt i administrację.

7) Przyjmowanie na skład towarów i udzielanie pożyczek, na zastaw takowych, tylko przez Kantor Warszawski i Oddział Łódzki.

8) Przekazy summ na miasta, w których istnieją instytucje Banku Państwa i wypłata przekazów, wydawanych przez też instytucje na Kantor Warszawski i Oddziały Banku w Królestwie Polskiem.

Przy wykonywaniu operacyj, wyszczególnionych w punktach 6, 7 i 8, Kantor Warszawski i Oddziały Banku, stosują się do przepisów, jakie ustanowione były dla tych operacyj w Banku Polskim i jego Oddziałach.

9) Wymiana biletów kredytowych zużytych na zdatne do obiegu, grubszych na drobniejsze i naodwrót, oraz biletów kredytowych na drobną monetę srebrną.

Uwaga. a) Wszystkie wyszczególnione operacje dokonywane także będą i przez Oddział Banku Państwa w Tomaszowie Rawskim; b) Warszawski Kantor i wszystkie Oddziały Banku Państwa w Królestwie Polskiem, pobierać będą aż do dalszej zmiany: od skupu weksli i wylosowanych papierów, oraz od pożyczek na zastaw towarów po 5%;— od pożyczek na zastaw papierów procentowych po 6% — i od otwartych kredytów, po 6½ % rocznie.

Oprócz tego na Kantor Warszawski włożone zostały:

a) obowiązki Banku Polskiego pod względem zarządzania długami skarbowemi Królestwa Polskiego i wypłata procentów, oraz umarzanie tych długów stosownie do warunków pożyczek i przepisów obowiązujących w tym względzie, z wyłączeniem tylko opłaty procentów i umarzania długów skarbowych zagranicą, co uskutecznione będzie na mocy ogólnych przepisów, ustanowionych dla takich wypłat przez Ministerjum Skarbu.

b) Udzielanie pożyczek na kupno maszyn rolniczych, podług dawniejszych zasad.

c) Przyjmowanie na istniejących warunkach depozytów, które obowiązkowo wnoszone były do Banku Polskiego.

d) Przekazy summ na Kassy Skarbowe w Królestwie Polskiem, podług przepisów Banku Polskiego.

e) Likwidacja interesów Banku Polskiego i jego Oddziałów, a mianowicie: zaspokojenie zobowiązań, jakie Bank Polski przyjął na siebie względem wszelkiego rodzaju depozytów i w ogóle wszystkich innych operacyj, jak również odbiór wszelkich należności, przypadających temuż Bankowi.

f) Zarządzanie Urzędem Loterji.

W Y K A Z

przyjmowanych na skład towarów, na zastaw których udzielają się pożyczki.

Kruszce wszelkie, — cukier fabryczny i kolonjalny, — skóry, — konopie, — pakuły, — łój, — potaż, — przędza lniana, — wełna; bawełna, — kawa, — przędza: wełniana, bawełniana i lniana, surowa i zafarbowana; — stearyna, — parafina, — wosk, — herbata, — pieprz, — ryż, — kakao, — cynamon, — indigo.

(Dalszy ciąg na str. 7).

WYKAZ

normy zaliczeń udzielanych na papiery publiczne, przyjmowane przez Kantor Warszawski i Oddziały Banku Państwa w Królestwie Polskiem w zastaw na zabezpieczenie pożyczki i kredytów, na specjalny rachunek bieżący.

Wymienienie papierów procentowych:	Nominalna wartość.	Norma zaliczeń.
I) Państwowe % papiery.		
a) w walucie metalicznej:		
5% 2-ej s. 1882 r. (srebrna moneta bankowa)	różnej wartości	750 rs. za 100 Ł.
5% 6-ej s. 1855 r.	500 rs.	550 rs. za 500 rs. met.
5% 7-ej s. 1862 r.	różnej wartości	750 rs. za 100 Ł.
5% Pożyczka wewnętrzna z 1877 r	„	750 rs. za 100 Ł.
5% Oblig. Konsolid. ross. dróg żel. I serji	„	750 rs. za 100 Ł.
5% „ „ „ „ „ II serji	„	
5% „ „ „ „ „ III serji	„	
4½ % „ „ „ „ „ IV serji	„	
4% „ „ „ „ „ V serji	„	700 rs. za 100 Ł.
5% „ „ „ „ „ VI serji	125 rs. m.	120 rs. za 125 rs. m.
4% „ „ „ „ „ VII serji	różnej wartości	750 rs. za 100 Ł.
4% Oblig. Mikołajewskiej drogi żelaznej	125 rs. met.	120 rs. za 125 rs. m.
4% „ Tambowo-Saratowskiej dr. ż.	125 rs. met.	115 rs. za obligację.
6% bankowe bilety metalowe	300 rs. met.	340 rs.
złota renta stale dochodowa	różnej wartości	130 rs. za 100 rs. złot.
b) w walucie kredytowej:		
5% pożyczki wewnętrzne	500 rs.	96% wart. nom.
5% 1 poż. (sreb. moneta bankowa) 1820 r.	różnej wartości	84% wart. nom.
4% 5 „ „ „ 1854 r.	„	
4% 4 „ „ „ 1844 r.	500 rs.	70% wart. met.
5% 5 „ „ „ 1847 r.	„	
5% Pożyczka wschodnia 1877 r.	różnej wartości	
5% 2 „ „	„	85% w. m.
5½ 3 „ „	„	
5% % renty	„	90% w. m.
5% bilety bankowe 1 serja	„	
5% „ „ 2 serja	„	85% w. m.
5% „ „ 3 serja	„	
5% „ „ 4 serja	„	85% 42 w.
5% „ „ 5 serja	„	
4% % Świadectwa włościań. ziemsk. Banku	„	90% rz. w.
5% bilety stałe dochodowe	„	65% rz. w.
5% bilety 1-ej pożyczki premjowej	100 rs.	125 rs. za bilety.
„ 2-ej „ „	„	
II. Papiery hypoteczne.		
5% Oblig S.-Petersb. Towarz. Miejskiego	różnej wartości	70% rz. w.
5½ % „ Moskiewskiego „ „	„	
6% „ Odeskiego „ „	„	
5% „ Kronsztadski go „ „	„	
5% „ Tyfliskiego „ „	„	60% rz. w.
Listy Zastawne Towarz. Wzajemnego Ziemskiego Kredytu (metaliczne)	„	110 rs. za 100 rz. w.
5% Listy Zastawne Towarz. Wzajemnego Ziemskiego Kredytu (kredytowe)	„	65 rs. za 100 rz. w.
5% Oblig. Główn. Banku Russkiego Ziems. Kredytu (metaliczne)	„	90 rs. za 100 rz. w.
5½ % Listy Zastawne Ziemskiego Banku Chersonsko gub.	„	70% rz. w.
6% Listy Zastawne Ziemskich Banków:		
„ „ „ Saratowsko-Symbirskiego	„	60% rz. w.
„ „ „ Charkowskiego	„	75% rz. w.
„ „ „ Połtawskiego	„	
„ „ „ Tulskiego	„	
„ „ „ Kijowskiego	„	
„ „ „ Moskiewskiego	„	
„ „ „ Bessarabsko-Taurycldego	„	
„ „ „ Dońskiego	„	
„ „ „ Niżegorodz.- Samarskiego	„	
„ „ „ Jarosławsko-Kostromskiego	„	
„ „ „ Wileńskiego	„	
„ „ „ Tyfliskiego	„	
„ „ „ Kutajskiego	„	
5% Listy Zastawne Ziemskich Banków:		
„ „ Moskiewskiego	„	65% rz. w.
„ Tulskiego	„	

Wymienienie procentowych papierów:	Nominalna wartość.	Norma zaliczeń.
5% Listy Zast. Charkowskiego	różnej wartości.	65% rz. w.
„ „ Charkowsko-Ziemsk. Banku (metaliczne)	„	100 rs. kr. za 100 rs. met.
III. Pożyczki Miejskie:		
5% Pożyczki miasta S.-Petersburga	„	65% rz. w.
6% „ „ Odessy	„	75% rz. w.
IV. Akcje dróg żelaznych: gwarantowane przez Rząd.		
5% Towarzystwa Głównego dróg żelaznych rossyjskich	125 rs. m.	175 rs.
4½ % Ryżsko-Dynaburskiej	125 rs. m.	105 rs.
5% Moskiewsko-Riazańskiej	100 rs. kr.	200 rs.
5% Dynabursko-Witebskiej	16 Ł.	115 rs.
5% Warszawsko-Terespolskiej	100 rs. m.	100 rs.
5% Riazańsko-Kozłowskiej	100 Ł.	600 rs.
5% Riażsko-Morszańskiej	100 rs. kr.	70 rs.
5% Kursko-Kijowskiej	20 Ł.	180 rs.
5% Szujsko-Iwanowskiej I-go oddziału	125 rs. m.	100 rs.
5% Orłowsko-Witebskiej	125 rs. m. albo 20 Ł.	125 rs.
3% Moskiewsko-Brzeskiej	125 rs. m.	80 rs. za akcję.
5% Poti-Tyfliskiej	125 rs. m.	110 rs.
3% Baltyckiej	125 rs. m.	85 rs.
4% Warszawsko-Wiedeńskiej	100 rs. kr.	50 rs.
5% Południowo-Zachodnich	100 rs. kr.	70 rs.
5% Orenburskiej	150 rs. kr.	100 rs.
5% Nadwiślańskiej	100 rs. kr.	70 rs.
5% Uralsko-Górniczej (Zakładów Górniczych	100 rs. kr.	70 rs.
5% Fastowskiej	100 rs. kr.	70 rs.
5% Griazo-Carycyńskiej	125 rs. m.	50 rs.
V. Obligacje dróg żelaznych:		
4½ % Tow. Główn. dróg żelazn. rossyjskich	500 rs. m.	500 rs.
3% „ „ „ „ „	125 rs. m.	80 rs.
5% Ryżsko-Dynaburskiej	125 rs. m.	100 rs. za obligację
5% Zakaukazkiej	125 rs. m.	80.72
5% Rybińsko-Bołogowskiej 3 serji	100 rs. kr.	70 rs.
5% Warszawsko-Terespolskiej	100 rs. m.	
5% Razańsko-Kozłowskiej	200 tal.	
5% Moskiewsko-Razańskiej	„	po 90 r. kred., za 100 rubli met., przyjmując 1 r. met. = 4 frankom, = 1 tal. 1 Ł. = 6 rubli 40 kop. met., 1 hol. gulden =50 kop. met.
5% Riażsko-Morszańskiej	„	
5% Kursko-Kijowskiej	200 tal. 500 tal. i 1,000 tal.	
5% Szujsko-Iwanowskiej	200 tal. i 500 tal.	
5% Orłowsko-Jelenieckiej	200 t. 100 Ł. 1,000 hol. g.	
5% Kursko-Charkowskiej	200 t. 100 Ł. i 1,000 hol. g.	
5% Kremieńczugo-Charkowskiej	200 t. 100 Ł. 500 Ł. i 1,000 Ł.	
5% Charkowsko-Azowskiej	200 t. 100 Ł. 500 Ł. 1,000 Ł.	
5% Moskiewsko-Brzeskiej	200 t. 500 t. 100 t. 1,000 h. g.	
5% Orłowsko-Witebskiej	100 Ł.	
5% Poti-Tyfliskiej	500 fr., 100 Ł. i 1,000 h. gul.	
5% Moskiewsko-Jarosławskiej	100 Ł.	
5% Griazo-Orłowskiej	200 tal.	
5% Rostowsko-Woroneżskiej	200 tal.	
4% Oblig. Królestwa Polskiego, wypuszcz. przez Rząd (metaliczne)	100 rs. 150 i 500 rs.	90%
4% Listy Likwidacyjne Królestwa	100, 250, 500 i 1000 r.	75%
Bilety Kassy Państwa (S)	50 rs.	90%
5% Listy Zast. Tow. Kred. Ziem. Krol. Pols.	100, 200, 500, 1,000 i 3,000 rs.	80%
5% „ „ „ „ m. Warszawy	100, 250, 500 i 1,000 r.	80%
5% „ „ „ „ m. Łodzi	100, 250, 500 i 2000 r.	65%
5% Obligacje m. Warszawy	100, 500 i 1000 rs.	80%

PRZEPISY

O KAPITAŁACH BEZTERMINOWYCH.

Bank Państwa, w celu udogodnienia instytucjom i osobom, składającym kapitały w gotowiźnie na procent do zażądania, jak również uproszczenia rachunkowości, ustanowił na przyszłość, z zezwolenia P. Ministra Skarbu następujące przepisy:

1) Od sum składanych *) i na przyszłość składać się mających do zażądania, t. j. bez terminu, Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały w miastach, gdzie te ostatnie otwarte będą, płaci po 3% rocznie, do czasu wydania nowych rozporządzeń.

2) Dla każdego depozytarjusza zaprowadza się w księgach przy pierwszym wniosku oddzielny rachunek i wydaje się książeczka do obrachunków, do której zapisują się następnie w ogólnej sumie wszystkie wnioski tegoż depozytarjusza. Książeczka wydaną zostaje wyłącznie na imię osoby lub instytucji, w tym celu podania składają się osobiście, lub przesyłają się z podpisem wnoszącego. Rodzice, opiekunowie i instytucje zastępujące takowych, mogą składać i odbierać depozyta, złożone na imię małoletnich. Każdy może składać i brać książeczkę na imię innej osoby, lecz żądać zwrotu kapitałów może tylko osoba wymieniona w książeczce.

3) Na czas nieograniczony przyjmują się kapitały: za pierwszym razem przy zaprowadzeniu rachunku w ilości nie mniejszej od 100 rs., następne wnioski przyjmowane będą od tejże osoby w jakichkolwiek okrągłych sumach, lecz nie mniejszych od 30 rs. i bez kopiejek. Następne wnioski na wydaną książeczkę mogą być przyjmowane od każdej osoby, bez deklaracji i podpisu wnoszącego.

4) Procent od kapitałów bezterminowych oblicza się od każdego wniosku, poczynając od pierwszego dnia każdego następnego miesiąca i licząc do pierwszego dnia miesiąca, w którym będzie zażądany zwrot, tak, że wnoszący korzysta z procentu tylko za całkowite miesiące, podczas których pozostawały jego kapitały.

Procent oblicza się tylko w końcu roku dla wszystkich depozytarjuszów po dzień 31 Grudnia i od tego czasu zapisuje się na rachunek depozytarjusza. Na żądanie wnoszącego, uczynione w czasie właściwym, przy złożeniu książeczki, procent może być doliczony do kapitału. Niedoliczony na tej zasadzie procent do dnia 31 Grudnia ubiegłego roku, pozostaje na rachunku depozytarjusza do czasu zażądania, lecz bez doliczania procentu.

Termin wniosków i zwrotów liczy się od czasu otrzymania pieniędzy lub podania.

5) Zwrotu kapitałów może zażądać od instytucji, przez którą książeczka została wydaną, tylko sam wnoszący lub jego pełnomocnik, albo też osoby, zastępujące podług prawa depozytarjusza; niepiśmienni obowiązani są złożyć poświadczenie policji lub najbliższej miejscowej władzy. Osoby, na imię ktorych wydane zostały książeczki dla innych osób i ktore nie podpisały się przy składaniu wniosku lub następnie, winny przy pierwszej wypłacie przedstawić poświadczenie tożsamości osoby.

6) W razie zażądania części kapitału z rachunku depozytarjusza, wypłaca mu się żądana suma, doliczając do tego przedewszystkiem należny i zapisany w książeczce procent za całkowite miesiące ubiegłego roku, nie odebrany z ra-

*) Depozytarjusze, którzy złożyli swoje kapitały, do chwili ogłoszenia tych przepisów, przy zażądaniu zwrotu swych depozytów za pierwszym razem otrzymają procent za dni obliczone na zasadzie poprzednich przepisów, choćby takowe nie stanowiły całego miesiąca, przyczem znajdująca się na ich rachunku suma zapisuje się od nowego terminu, a procent zapisuje się oddzielnie na rachunku procentów przypadających depozytarjuszowi.

chunku depozytarjusza, przyczem nie oblicza się procentów do dnia 31 Grudnia za rok bieżący od wymagalnej sumy, lecz tylko, jak wzmiankowano w § 4, procent za rok bieżący zapisuje się na rachunek depozytarjusza w terminie przeznaczonym dla zamknięcia rachunków.

7) W razie zażądania całego kapitału i zamknięcia rachunku, ustanawia się ogólny rachunek za cały czas ubiegły i za rok bieżący, i rachunek zamyka się, a książeczka niszczy.

8) Na tej zasadzie każdy depozytarjusz posiada w Banku ciągły rachunek procentowy za całkowite miesiące, zamykany corocznie 31 Grudnia, na ogólną sumę wniosków, a przy żądaniu zwrotu kapitału w każdym czasie po upływie 31 Grudnia, korzysta z procentu za całkowite miesiące poprzedniego roku, nie mając potrzeby czynić obrachunków lub wymagać od Banku wydawania lub przesyłania procentu. *Dostatecznem jest tylko wskazać sumę, którą depozytarjusz pragnie podnieść.*

9) Do książeczki dołącza się tablica procentów za całkowite miesiące i przykład rachunku, dla wyjaśnienia, ile depozytarjusz może żądać ze swego kapitału, bez naruszenia takowego.

10) Przy następnych wnioskach, jak również i przy wypłatach, wymaga się okazania książeczki.

11) Książeczki wydane dla kapitałów bezterminowych, jako tylko imienne, w żadnym razie nie mogą być bez wiedzy instytucji, przez którą wydane zostały odstępowane, zastawiane lub przedstawiane na kaucje, ani przez podpisy in blanco, ani przez ustępstwo, ani też z decyzji władz rządowych.

12) Jeżeli jedna osoba odstępuje kapitał drugiej osobie, umowa lub wzajemna ugoda winny być zakomunikowane właściwej instytucji, przez którą książeczka została wydaną, wskazaniem takowej i złożeniem deklaracji nowonabywcy. Przyczem poprzedni rachunek zamyka się i dawna książeczka niszczy, a dla nowego depozytarjusza otwiera się rachunek w księgach i wydaje się nowa książeczka.

13) Bank Państwa zastrzega sobie prawo i na przyszłość, zgodnie z obowiązującemi przepisami, zwracać złożone sumy po okazaniu książeczki: po upływie 3-ch dni, jeżeli wymaganą będzie suma większa niż 25,000 do 100,000 rs., po upływie 7-miu dni, jeżeli suma przenosi 100,000 rs. do 300,000 rs. i po upływie 2-ch tygodni jeżeli suma przenosi 300,000 rs.

W Kantorach i Oddziałach Banku wymaganem jest okazanie książeczki przy jednorazowym odbiorze z jednej książeczki od 20,000 do 50,000 rs. w ciągu 3-ch dni, od 50,001 do 100,000 rs. w ciągu 7-miu dni i od 100,001 rs. i więcej w ciągu 2-ch tygodni.

14) W miejsce zagubionych książeczek wydaje się takowe ponownie, po uprzedniem zawiadomieniu Banku, Kantoru lub właściwego Oddziału i ogłoszeniu o ich zagubieniu w miejscowych gazetach, na rachunek depozytarjusza. Po 2-ch tygodniach wydaną zostanie nowa książeczka, opatrzona nowym numerem, przyczem pobiera się opłata za książeczkę w ilości 25 kopiejek.

15) Wszystkie te prawidła stosują się jednakowo do osób prywatnych, jak i do stowarzyszeń i instytucyj.

PRZEPISY O KAPITAŁACH

składanych do Banku Państwa z terminem 5-cio i 10-cio letnim.

1) Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały przyjmują na procent kapitały: na 5 lat po 4% i na 10 lat po 4½%; kapitały zaś należące do nieletnich przyjmowane są po 4½% i na termin dłuższy niż lat 10, do czasu pełnoletności osób, na imię których zostały wniesione.

2) Do kapitałów terminowych na 4 lub 4½% mogą być wnoszone kapitały nie mniejsze od 400 rs. i w okrągłych sumach, bez dziesiątków rubli.

3) Na wniesione sumy do kapitałów terminowych, Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały, na żądanie wnoszących takowe, wydają jedno lub kilka świadectw, na imię wnoszącego lub innej osoby, albo też na okaziciela, z warunkiem, ażeby każde świadectwo wydane było na sumę nie mniejszą od 400 rs.

4) Świadectwa na większe sumy pierwotnie wydane, mogą być następnie rozdzielone na kilka świadectw, każde na sumę nie mniejszą od 200 rs.

5) Świadectwa imienne mogą być odstępowane z podpisem in blanco, po należytem poświadczeniu takowego i nowonabywca takiego świadectwa może je zamienić na swoje imię.

6) W celu zabezpieczenia się od utraty lub zagubienia świadectwa, każdy depozytarjusz może żądać od instytucji, przez którą takowe wydane zostało, ostemplowania go i oznaczenia, że świadectwo jest wycofane z obiegu.

7) Świadectwo na okaziciela, albo zaopatrzone w poświadczony podpis in blanco, może przechodzić z rąk do rąk. Każdy okaziciel takiego świadectwa odbiera z Banku, Kantoru lub Oddziału, przez które zostało wydane, przypadające procenta, po upływie zaś terminu wydanym zostanie okdzicielowi i sam kapitał, w temże świadectwie oznaczony.

8) Procenty od świadectw na kapitały terminowe płacone bywają w tych instytucjach, które wydały świadectwa depozytowe, okazicielom takowych za cały rok lub półrocze, stosownie do żądania. Od nieodebranych w terminie procentów, po upływie roku, procenty nie doliczają się.

9) Kapitał terminowy, po upływie terminu na jaki był wniesiony, zwraca się właścicielowi świadectwa, albo też wskutek jego zażądania, może być nadal pozostawiony na procent, według prawideł, jakie będą w tym czasie obowiązywały. Świadectwa nie przedstwawione w terminie, po upływie jego, przynoszą procent ustanowiony dla kapitałów bezterminowych.

10) Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały, mogą wydawać na zastaw świadectw na kapitały terminowe pożyczki na czas 6-ciu miesięcy po kop. 90 za rubla i przyjmować te świadectwa na równi z innemi papierami państwowemi do dyskonta na 6 miesięcy przed upływem terminu, na jaki złożony został wymieniony w świadectwie kapitał.

PRAWIDŁA

przyjmowania przez Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały kapitałów wieczystych.

§ 1. Na mocy Najwyższego rozkazu z d. 13-go Lutego 1883 r., Bank Państwa, jego Kantory i Oddziały przyjmują gotowiznę na wnioski wieczyste, z prawem pobierania od nich samych tylko procentów, bez zażądania kapitału.

§ 2. Kapitały wieczyste przyjmują się tylko w sumach okrągłych, w rublach, bez kopiejek i przytem nie mniejszych od 50 rs.

§ 3. Od kapitałów wieczystych skarb państwa płaci procent w stosunku 4% rocznie.

§ 4. Kapitały wieczyste przyjmują się od osób prywatnych, klasztorów, kościołów, instytucyj ziemskich, publicznych i prywatnych.

§ 5. Przy składaniu kapitałów wieczystych, wnoszący powinien zadeklarować, komu powinny być wypłacane procenty, a nadto, jeśli takowe użyte być mają na cel określony, wskazać na jaki przedmiot takowe obrócone być winny. Innych warunków przy składaniu kapitałów wieczystych zastrzegać nie można.

§ 6. Wszystkie warunki przez wnoszącego podane zachowują się w zupełności i nie mogą być zmienione, jeśli osoba, która je zastrzegła, nie wymówiła sobie prawa późniejszej ich zmiany. Dla uniknięcia wszelkich sporów i nieporozumień w tym względzie, wnoszący winien koniecznie zadeklarować, czy zastrzega sobie lub nie zastrzega prawa zmiany postawionych przez siebie warunków. Jeśli wnoszący nie zastrzeże sobie tego prawa, to żadne jego postanowienie, któreby zmieniało postanowienie pierwotne, uwzględnione nie będzie i deklaracja złożona przy składaniu kapitału literalnie wykonaną być winna, z wyjątkiem tych tylko wypadków, jeśli osoba lub instytucja, dla której przeznaczono procenty, zgodzi się na tę zmianę, jeśli ta osoba umrze, lub też jeśli instytucja zniesioną zostanie. Gdyby Bank Państwa uznał, że żądania składającego co do wydania i użycia procentów przy wnoszeniu kapitału lub przy zmianie warunków pod jakimkolwiek względem niedogodne są do wykonania, to może odmówić przyjęcia takowych kapitałów.

§ 7. Na złożony kapitał wydany zostaje bilet, w którym wymienionem będzie: komu i na jaki cel (jeśli go określił składający) wydawane być winny procenty. Gdy miejsca na bilecie zabraknie, wydane będzie oddzielne świadectwo na papierze zwyczajnym, w którem co do słowa zapisaną będzie treść zastrzeżonych warunków. Przy wydawaniu takowego świadectwa na odwrotnej stronie biletu pisze się w krótkości: komu i w jakim terminie (jeśli takowy przez składającego był oznaczony) powinny być wydawane procenty, a nadto czyni się osobna wzmianka, że do biletu dołącza się świadectwo, zawierające szczegółowo wskazane warunki o przeznaczeniu procentów od kapitału.

§ 8. Jeśli prawo pobierania procentów przechodzi na inną osobę lub władzę, stosownie do uczynionego przez składającego warunku, bądźto według prawa, bądź z decyzji sądowej, w takim razie należy przedstawić Bankowi Państwa bilet wydany na uczyniony wniosek i należące do niego świadectwo, dla sporządzenia nowego biletu i świadectwa, ze wzmianką, komu wskutek zaszłej zmiany mają być wypłacane procenty.

§ 9. Bilety wydane przy składaniu kapitału wieczystego, nie mogą być odstąpione ani zastawione.

§ 10. Wypłata procentów od biletów uskutecznia się za cały ubiegły termin półroczny, za pośrednictwem tej instytucji Banku, przez którą bilet został wydany; przyczem koniecznie przedstawić należy za każdym razem nietylko sam bilet, ale należące do niego świadectwo, jeśli takowe wydane zostało.

§ 11. Procenty nie odebrane od biletu za lata ubiegłe, jakkolwiek figurować będą na rachunku Banku, do czasu ich zażądania, wszakże od takowych procenta doliczane nie będą.

§ 12. Osoba, dla której przeznaczono procenty od wieczystego kapitału, powinna, przy zgłoszeniu się o ich wydanie, przedstawić świadectwo tożsamości, jeśli nie jest znaną skarbowi.

§ 13. W razie zagubienia biletu, osoba lub instytucja, na której korzyść procenta są przeznaczone, może donieść o tem Bankowi Państwa, ze wskazaniem numeru i z dołączeniem zaświadczenia policji o miejscu jej zamieszkania, jak również świadectwa o tożsamości osoby, jeśli jest nieznaną Bankowi i kosztów jednorazowego ogłoszenia o zagubieniu biletu.

§ 14. Jeśli z ksiąg Banku okaże się, że bilet, który podano za zagubiony, rzeczywiście przez Bank został wydany, to o utraceniu go i uznaniu za nieważny, Bank ogłasza w dzienniku urzędowym i miejscowych gazetach gubernjalnych. Po upływie dwóch tygodni od czasu ogłoszenia, wydany zostaje nowy bilet, z nadmienieniem, że takowy wydany został w miejsce zagubionego.

BLUSZCZ

najobszerniejsze, najużyteczniejsze i temsamem najtańsze

Pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet,

z dodatkiem obejmującym: **Mody Paryzkie, Wzory robót** oraz **kroje,**

wychodzić będzie w przyszłym kwartale

pod dotychczasową Redakcją.

PP. Chodźkiewicz Wład:, Dubiecki Marjan, El...y, Hajota, Jelinek, J. I. Kraszewski, Krzemiński Stan., Łagowski F., Nowicki, Niewiadomski. Sewer, Stattler Juljan, Szczepański Alfred, dr Józ. Starkmann

stale raczą zasilać BLUSZCZ swemi utworami literackiemi.

Przy tem piśmie wychodzący **Dodatek** zawiera:

Mody Paryzkie

Wzory Robót, oraz Kroje

z najlepszego pisma paryzkiego

MODE ILLUSTRÉE

które jednocześnie

i li tylko w „BLUSZCZU”

ze wszystkich pism polskich są podawane.

Artykuły o gospodarstwie

miejskiem i wiejskiem,

oraz

Sekreta i przepisy gospodarskie

wypróbowane i dokładnie opisane przez **doświadczoną autorkę książki**

p. t.:

365 Obiadów.

W „Bluszczu” drukują się obecnie powieści:

GNIEW BOŻY

Powieść historyczna

przez

J. I. Kraszewskiego.

Wydziedziczony

przez

Łukasza Maleta,

przekład z angielsk.

PRENUMERATA WYNOSI:

W Warszawie:	**Pocztą:**
Miesięcznie 60 kopiejek.	Kwartalnie rs. 2 kop. 50.
Kwartalnie rs. 1 kop. 80.	Półrocznie „ 5
	Rocznic „ 10

2728r

MICHAŁ GLÜCKSBERG, Wydawca, Królewska 5.

RĘKAWICZKI

w znacznym wyborze.

Szycie mocne.

na **4 guziki** czarne, białe, jasne duńskie, po kop. **75.**
na **6 guzików** „ „ „ po kop. **95.**
na **2 guziki** białe, jasne, **męzkie** po kop. **60.**

Polecam również męzkie w różnych kolorach, ręcznie stebnowane, nadzwyczaj trwałe.—Wszelkie inne gatunki po cenach nizkich.

J. Lukrec,

2478R **Magazyn i Fabryka Rękawiczek, ulica Tłomackie № 3.**

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych. 59 R

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p.

Nr 1 (1071)

KŁOSÓW

wyszedł z druku i zawiera:

Mirtala. Powieść Elizy Orzeszkowej.—Artur Bartels, przez M. G. — Obława na niedźwiedzia.—Nasi zięciowie. Komedja w pięciu aktach Kazimierza Zalewskiego.—Skała Tyberjusza na Caprei. — Warszawa przed stu laty. — Głosy czasopiśmiennictwa polskiego, przez W. — Przegląd polityczny. — Master Thaddeus.—Korespondencja czasopisma „Kłosy”. Rzym. — Przegląd Muzyczny, E. Kanię. Pokłosie, przez Karola.—Ryciny: Artur Bartels. — Polowanie na niedźwiedzia. Rysunek Józefa Chełmońskiego.—Z albumu piękności. Studjum A. Gierymskiego.—Skała Tyberjusza na Caprei. Obraz Henryka Siemiradzkiego.—Warszawa przed stu laty i dzisiaj. Rysunek I. Konopackiego.—Nowy Rok. Rysunek E. Perla.—Nuty: Pieśń Arabeli, z operetki Z. Noskowskiego „Warszawiacy za granicą”. W dodatkach arkusz 1-szy powieści p. t. Clairefontaine, przez Grèville'a, przekład Marji Kostrowickiej oraz arkusz 1-szy dodatku nadzwyczajnego, powieści M. Bałuckiego, p. t. Sabina. 73r

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, dzieło p. t.: 61

Estetyka Barw.

Zasady upodobania w barwach i ich zastosowanie do stroju, sztuki pięknej i wychowania estetycznego, wyłożył

Henryk Struve.

Skład główny w Księgarni **E. Wende i Sp.**

Promenada Belwederska

Dziś w Niedzielę dnia 10 Stycznia

Ślizgawka i Koncert.

Początek o g. 2 po południu. 67

Rs. 20 do 40,000

poszukuje się na pierwszy numer hypoteki **posesji fabrycznej.**—Posesja ubezpieczona jest na **100,000 rs.** Oferty pod J. K., do Biura Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler w Warszawie, Senatorska 18/26. 79R

BIELIZNA

o 50 procent taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie odznaczają się najlepszym krojem, piękne, balowe koszule męzkie, przyjmuje obstalunki na wyprawy i takowe wykończam jaknajstaranniej, jak również znajduje się na składzie duży wybór wszelkiej bielizny. Fabryka prowadzona pod zarządem specjalistki.—Senatorska № 26—18, wprost kościoła, na parterze. 57

Specjalna Fabryka Bielizny **Teofili Fuks.**

Największy wybór

Bižuterji Paryzkiej

i Sztucznych Brylantów.

Bernard Kipman.

Senatorska róg Miodowej. 21R

PRACOWNIA

Marji Kempke,

przyjmuje zamówienia na **Toalety balowe,** z własnego materjału, od rs. 30, jakoteż z powierzonego i wykończa w przeciągu 48 godzin.—Elektoralna № 28, mieszk. 21. 35

Magazyn Ubiorów Męzkich

KAROLA SZLIS,

ul. MIODOWA № 6, (nowy 8),

wprost kościoła.

odznacza się krojem wystudjowanym i pięknemi fasonami.

Ceny obstalowanej lub gotowej garderoby:

	tańsze	*wykwintne.*
Garnitur czarny i frak. .	od 30	od 40
Garnitur żakietowy . .	„ 24	„ 35
Garnitur marynarkowy .	„ 20	„ 32
Palta watowe	„ 24	„ 38
Palta inne	„ 14	„ 22

Obstalunki w 24 godzin na żądanie wykonywa.—Na prowincję sposób brania miary wysyła. 60



Piotr Sliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. **Podwal № 22,** wprost cyrkułu.

Towarzystwo

Wzajemnej Pomocy Subjektów

Handlowych i Przemysłowych

M. WARSZAWY,

rekomenduje swoich Członków do wszelkiego rodzaju czynności w handlu i przemyśle;—ma do umieszczenia: **buchalterów, korespondentów, podróżujących, ekspedjentów** i innych tego rodzaju pracowników.—Żądania pracodawców listowne lub ustne załatwiają się w Wydziale Rekomendacji pracy natychmiast i bezpłatnie.—Biuro Wydziału otwarte codziennie od godz. 9 do 11-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa, **Krakowskie-Przedmieście № 27.** 67R

Dominium Pass,

podejmuje się codziennej dostawy do Warszawy

MLEKA świeżego,

niezbieranego w ilościach nie mniejszych jak 10 garncy, po cenie 25 kop. za garniec.—Zapotrzebowania wysyłane być winny pod adresem Zarządu Dóbr Pass w Błoniu, gubernja Warszawska. 59

Pracownia Sukień i Okryć Damskich

T. DIUBE,

Aleksandrja № 20 (nowy),

przyjmuje wszelkie obstalunki na wyprawy, w zakres toalety damskiej wchodzące, j. t.: **suknie, okrycia, wierzchy do futer,** wszystko podług najświeższych żurnali paryzkich, prędko i bardzo starannie wykończam, po cenach **najprzystępniejszych,** z czem się polecam.—**T. DIUBE.** 65



Fortepiany

nowe, do sprzedania. Ceny nizkie. — Nowy-Świat № 54 nowy. **A. Janiszewski.** 63





Mebelki wykwintne:

kozetka fantazyjna, pluszem z haftami kryta, **dwa taboreciki** chińskie, **szafka damska,** (chiffoniére), inkrustowana, za połowę rzeczywistej wartości do sprzedania, obejrzeć można w Magazynie Mebli, Nowy-Świat № 34. Tamże różne inne meble i Lustra w znacznym wyborze po cenach możliwie zniżonych. 72R

Szkoła pryw. męzka

2-klasowa, z oddziałami wstępnemi, urządzona i prowadzona wzorowo, ulica Bednarska № 29, przysposabia gruntownie do gimnazjów. Zawiadamia osoby interesowane, że dla uczniów dobrego sprawowania, jest kilka miejsc wolnych. 17

Do sprzedania:

Wałach kary lat 7, Klacz ciemno-szpakowata lat 5, dużej miary, razem lub pojedynczo: tamże bryczka używana, szleje skórzane roboty Brandstettera. Jerozolimska 68 u stróża.

MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW TANICH

L. JARZĘBSKIEGO,

ulica Nowy-Świat № 57, naprzeciwko targu Ordynackiego.

Poleca świeże towary, jak: **wełny, flanele, kaszmiry i różne towary,** w zakres **bławatów** wchodzące, **po możliwie umiarkowanych cenach.** 20R

Nauka i wychowanie.

U rodziny zacnej, Florentyny Cywińskiej, stancja dla panien kształcących się, opieka macierzyńska, ciągła konwersacja w językach obcych, cena przystępna. Hoża 26/7.

Bona niemka, znająca język rosyjski, poszukuje demi-place. Adresy przyjmuje Kantor Kurjera A. B. 200. 381

U byłego inspektora szkół rządowych poszukuje się dwóch uczniów ze szkół prywatnych na stancję. Cena umiarkowana.—Zgoda № 6, mieszk. 5. 258

Potrzebny jest korepetytor, znający gruntownie języki: rosyjski, niemiecki i francuzki (bez konwersacji), oraz drugi do matematyki w zakresie trzech klas realnych.—Żądanem jest świadectwo urzędowe lub rekomendacja osób wiarogodnych. Oferty złożyć w Kurjerze Warszawskim pod godłem „Korepetytor." 439

Potrzebna jest na prowincję wykształcona francuzka. Zgłaszać się należy na Nowy-Świat № 26 nowy, mieszk. 4. 435

Angielka wykształcona poszukuje lekcji, oraz za dwie godziny dziennie lekcyj, życzy mieć obiad i mieszkanie. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 32

Potrzebna jest bona francuzka zaraz. — Wiadomość przy ul. Senatorskiej № 37, mieszkania 3. 39

Szwajcarzy guwernerowie, z pozwoleniem od władzy tutejszej, poszukują miejsc.—Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska Marja i Marek Antoni. 418

Szkoła żeńska z pozwoleniem do odstąpienia zaraz. Elektoralna № 11, od godziny 10-tej do 2-ej po południu. 441

Rodowita niemka, Bianca Arldt, znająca krój podług metody Głodzińskiego, poszukuje demi-place i lekcyj konwersacji. Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod "Arldt." 432

Potrzebna niemka, umiejąca uczyć dzieci, rozmawiać po niemiecku i zabawić, do szkoły w Cytadeli. 73

Student uniwersytetu posiadający klasycznie język niemiecki, poszukuje się do wykładania lekcji. Wiadomość w dyrekcji telegrafów, pałac Brühlowski, L. Meyer. 255

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, za obiady z dopłatą. Chmielna № 62 nowy, mieszkania 2. Oferty uprasza składać u stróżki. 14

Nauczycielka młoda z wyższym patentem III-go (niemieckiego) gimnazjum, udziela lekcyj i korepetycyj. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania 9. 151

Student uniwersytetu może zaraz wyjechać na wieś. Sienna № 18, m. 12. 19

Konstanty Tołwiński, b. nauczyciel gimnazjum, przygotowuje uczniów od wstępnej klasy, do szkół rządowych i prywatnych.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 48, róg Zielnej, mieszkania № 11. 167

Nauczycielka młoda z muzyką i francuzką konwersacją, poszukuje lekcji lub korepetycji. Chmielna № 9, mieszkania 16, Belle-vue. 169

Niemieckiego, konwersacji udzielam, za cenę przystępną. Plac Zamkowy 103—6.

Potrzebną jest nauczycielka na wieś, posiadająca gruntownie francuzki z konwersacją, polski, niemiecki, nauki klasyczne, oraz muzykę. Jerozolimska 74, m. 14. od 9—10 i od 3—6. 309

Prof. de Préchamps, Długa 25. Niemka rodowita, wykształcona, z patentem i wyższą muzyką, życzy demi-place lub lekcji. 50

Francuz rodowity udziela konwersacji i korepetycji za przystępną cenę. Plac Św. Aleksandra № 7, m. 14. 20641

Potrzebna francuzka wykształcona i student znający dobrze polski, ruski i objekta, za obiady. Adresy składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26, pod wyrazem „Obiady." 59

Niemka do dzieci potrzebna zaraz na stałe lub demi-place. Nowogrodzka 36. 465

Żądane: francuzka i rosjanka do konwersacji za egzercytowanie. Freta 29 u rządcy.

Potrzebną jest bona niemka lub polka mówiąca dobrze po niemiecku, do trojga dzieci na wieś, dobre świadectwa wymagane. Wiadomość Wilcza № 6 nowy, u właściciela. 510

Posady i prace.

Panienka, która miała przybyć z mamą w niedzielę do fabr. papierów listowych na Oboźnej—proszona o zgłoszenie się. 375

Potrzebna jest bona polka, znająca język niemiecki na wieś, z dobremi świadectwami. Wymaga się wyręczenia w gospodarstwie i szycia. Wiadomość ulica Zielna № 11 nowy. 1-e piętro, w oficynie, mieszkania 18, a to do d. 10 b. m., do godziny 11-tej przed południem. 35

Potrzebna jest bona niemka, w wieku nie starszym nad 15 lat, nie mówiąca innym językiem prócz niemieckiego, do towarzystwa, dla dziecka 5-letniego. Wiadomość: ulica Żurawia № 10, mieszkania № 1. 2856

Potrzebny jest uczeń do fabryki ram złoconych Twardo, Nowy-Świat № 55. 373

Panny które dobrze szyją kapelusze słomkawe na maszynie i w ręku, znajdą zajęcie w fabryce kapeluszy słomkowych Szymona Cukier, ulica Dzielna róg Karmelickiej.

Panny potrzebne są zaraz, do szycia sukien. Nowy-Świat № 34, m. № 18. 449

Panna kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie i w kroju, poszukuje miejsca do prywatnego domu, lub do większego magazynu. Oferty pod literą M. w kantorze Kurjera Warsz. 428

Młody człowiek, obznajmiony z czynnościami kantorowemi, poszukuję zajęcia. Łaskawe oferty pod № 100, przyjmuje kantor Kurjera War. 20532

Ogrodnik żonaty bez familji, praktykował za granicą, obznajmiony z wszelkiego rodzaju gałęziami ogrodnictwa, poszukuje odpowiedniej posady zaraz, na żądanie świadectwa może złożyć. Nowolipie № 76.—Księżek. 304

Młody człowiek, kawaler, ukończywszy 4-ry klasy, obeznany z prowadzeniem książek meldunkowych, życzy sobie przyjąć podobne miejsce za mieszkanie kawalerskie. Wiadomość: Pańska № 51, u rządcy. 45

Poszukuje posady, rządcy domu, lub pisarza w biurze, człowiek w średnim wieku, żonaty, mogący złożyć kaucję, w ilości rs. 3.000 na hypotekę domu. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 43

Zdolna panna do dziurek, któraby mogła zastąpić podręczną, oraz uczennica za wynagrodzeniem, znajdą stałe zatrudnienie w pracowni koszul męzkich. Orla № 13, mieszkania 15. 41

Przyjmuję wszelkie przepisywania w języku ruskim. Chmielna 28 nowy, m. 9.

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne zaraz, magazyn M-me Anna, Marszałkowska 149. 429

Osoba kompletnie zdolna w krawiecczyźnie z dobrą rekomendacją, życzy sobie robić po prywatnych domach lub za pannę na wieś. Mazowiecka № 16 nowy, m. 22. 268

Uczeń do cukierni potrzebny zaraz. Wiadomość: Podwal 24. Cukiernia R. Ilgnera.

Osoba inteligentna, młoda, umiejąca prowadzić gospodarstwo wiejskie lub miejskie, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Twarda № 15, mieszkania. 5, od godziny 5—7. 346

Młody człowiek, obznajmiony z czynnościami kantorowemi, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty pod № 100, przyjmuje kantor Kurjera. 315

Na wyjazd do Rosji potrzebny jest specjalista do urządzania wszelkiego gatunku wędlin, zarazem powinien być obeznany z tuczeniem i chowem trzody chlewnej. Interes na wielką skalę. Wiadomość Nowy-Świat 12, w mleczarni, między godz. 3 i 4-tą.

Człowiek znający po polsku i po rusku, pragnie przyjąć posadę w piekarni, do składu węgla lub innego zajęcia, kaucji 50 i 100. Wiadomość na Krakowskiem w kiosku pod № 50 i 100. 316

Kucharka z dobremi świadectwami, znająca się na kuchni jak kucharz, poszukuje miejsca. Mokotowska № 10, stróż wskaże.

Młody inteligentny człowiek, znający języki: ruski, polski i niemiecki, wysłużony z wojska, szuka posady, z kaucją rs. 200. Chmielna 21, mieszk. 11, u Kosińskiego. 44

Osoba inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa na parę godzin poobiednich, do wiekowej osoby, lub młodej panienki, lub też lektorki w języku polskim i francuzkim. Wiadomość: Twarda № 15, m. 5, od 4—6.

Rządca domu potrzebny, który pełnił te obowiązki, z dobremi świadectwami wiarogodnych osób, nie urzędnik, z kaucją do 3,000 rs., przytem mógłby zająć sklep na jaki proceder. Wiadomość w biurze ogłoszeń Senatorska 18/26. 36

Gorzelany, praktyczny, zajmuje się poprawą wydatków w gorzelniach. Adres: S. K. w kiosku, na rogu Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 20621

50 rs. nagrody przeznacza młody człowiek, za wyszukanie odpowiedniego zajęcia w Warszawie. Wiadomość: Bracka 18 nowy, mieszkania 17, od 3—5. 182

Potrzebne są podręczne do kwiatów. Uczennice płatne. Graniczna № 9, mieszkania 12. 209

Potrzebny jest inkasent, do interesu zbożowego, z kaucją rs. 500 w gotowiźnie. Wiadomość: Nowy-Świat № 1, w dystrybucji Bereza & rządca. 149

Młody człowiek, posiadający języki: polski, ruski, mogący złożyć kaucję, poszukuje zajęcia. Leszno 18, Szczepański. 60

Mężczyzna inteligentny w sile wieku, obznajmiony z pielęgnowaniem chorych, w potrzebie mogący zastąpić lekarza, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Niecała № 9, mieszkania № 1. 472

Niańka w starszym wieku, z bardzo dobremi świadectwami, poszukuje służby zaraz. Wiad.: Hoża 6, suteryna w podwórzu. Julja Knape. 495

Ogrodnik bezdzietny, z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Ulica Marszałkowska № 66, m. 26. 486

Poszukuje się posady rządcy folwarku lub też jakiej innej odpowiedniej w Warszawie, gwarancja hypoteczna na domu w Warszawie jako kaucja może być do kilku tysięcy rs. Wiadomość: Okopowa, w składzie węgla № 1, n. 6, Hróścickiego, wprost Placu Witkowskiego. 490

Praktykant gospodarczy, który już poprzednio był przez trzy lata na praktyce, poszukuje miejsca. Wiadomość: Marszałkowska 147, w sklepie wyrobów drucianych. 499

Rosjanka nie młoda, mówiąca po polsku, inteligentna, dobra, zasługująca na zaufanie, poszukuje miejsca damy do towarzystwa, może dozorować osobę słabą, potrzebującą opieki, bez różnicy płci. Wilcza № 26, mieszkania 9, od godz. 11 do 3 po południu, listownie w każdej porze. 64

Panny uzdolnione do staników i okryć, mogą znaleźć stałe zajęcie w pracowni F. Nowińskiej. Elektoralna № 5, m. 35. wprost Banku. 469

Potrzebny na wieś młody człowiek do prowadzenie w języku rosyjskim ksiąg gorzelniczych. za wynagrodzeniem miesięcznem i całodziennem utrzymaniem. Zielna № 32, mieszkania 15. 462

Panienki umiejące szyć, potrzebne do krawatów. Chmielna 63, m. 28. 458

Młody człowiek poszukuje zajęcia w zakresie fotografji za niewielkiem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać pod lit. A. Z. w kantorze Kur. War. 474

Służąca umiejąca prać i prasować lub dobra kucharka do Łodzi zaraz, praca niewielka. Zgłaszać się tylko z dobremi świadectwami. 20 rs. kwartalnie. Krucza 5, m. 7.

Młoda osoba znająca się na szyciu i kroju, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Chmielna № 51, mieszk. 21. 478

Osoba młoda, znająca obce języki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, na żądanie może złożyć kaucję. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 25 i 27, m. 20 61

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów. Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.—Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 292

Za bezcen. Są do sprzedania meble z 6-u pokojów wykwintne i skromne. Zielna № 11, nowy 19, mieszk. 4. 204

Fortepian Hoffera krótki do sprzedania za 270 rs. Elektoralna 19, m. 16. 20

Fortepiany: Małeckiego, Kralla, Hoffera, Irmlera, (angielski) rs. 220—400, za trwałość poręczam. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 20604

Pianino nowe czarne do sprzedania. Ulica Wielka № 45, m. 58. 178

Kolumny, wazony, patery, inne drobiazgi z marmuru florenckiego do sprzedania. Nowy-Świat 22, mieszkania 20. Przyjmuje się reperacje. 214

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, serwety, chodniki, a także

Kobierce oryginalne tureckie, perskie, bucharskie, uralskie tanie, kanauz, festy, tamże

Dywany á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, oraz

Kołdry, dery, pleidy i t. p. wybór wielki! kretony „Zawiercie," „najlepiej kupić" w składzie głównym Giełżyńskiego, Warszawa, Marszałkowska 137.— PP. handlującym rabat! 7

Meble: garnitur czarny, z pozłacanemi rzeźbami, utrechtem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 47

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 46

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio. 8

2 pary sanek: jedne petersburskie, drugie fantazyjne; jeden faeton do sprzedania. Graniczna 9. 140

Najtaniej! Wyroby jubilerskie w mieszkaniu Henryka Juwilera. Nowy-Świat 61.—Obrączki, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Kupuje srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płaci najlepiej. 33

Szafa sklepowa oszklona jest do sprzedania. Wiadomość u stróża, przy ul. Chłodnej № 40. 99

Fortepian Bekkera (nowy) jest do sprzedania za rs. 550. Niecała 12, mieszk. 4.

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Maków, Solna 18. 56

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firanki. oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9. na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 271

Pianino nowe, czarne, do sprzedania. Złota № 32. mieszk. 13. 203

Szafa sklepowa, duża, ozdobna, zdatna do magazynu mód do sprzedania. Marszałkowska 11, szwajcar wskaże. 163

Massa ogniotrwała z fabryki Bohtego do sprzedania. Żurawia 33, mieszk. 4. 154

Masło litewskie znane ze swej dobroci z dóbr Franopol, odznaczone medalem na wystawie warszawskiej, sprzedaje się wyłącznie przy ulicy Chmielnej № 11/15, m. 1.

Do sprzedania: szafka z lustrem, biurko męzkie, 40 łokci materji niebieskiej, szal francuzki, szubka z tumakami, suknie, okrycia, drobiazgi, tanio. Codziennie od 12-tej. Chmielna 10, m. 1. 213

Fortepiany zupełnie dobre Hofera i Budynowicza krótki. do sprzedania. Senatorska 19/31, mieszkania 3. 29

Fortepian Kralla o półsiodmej oktawy, za rs. 110. Leszno 39, m. 8. 284

Do sprzedania faeton, bryczka i chomonta. Świętokrzyzka № 35. 38

Masła litewskiego 27 pudów jest do sprzedania, ulica Królewska № 31, wiadomość u stróża. 208

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 3

Masła wybornego do potraw nadszedł świeży transport. Chmielna № 70 nowy, mieszkania 1. 243

Antykwarjusz Makow, Solna 18, poleca meble starożytne, porcelanę, obrazy,—sztychy. 55

Tanio do sprzedania! Staroświeckie biurko i zegar grający. bronzy, zegary, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 39, mieszk. 13.

Omnibus do rozwożenia towarów do sprzedania. Marszałkowska 15. stróż wskaże.

Przy ulicy Białej pod № 6/4, mieszkania 13, jest do sprzedania fortepian wiedeński, krótki czarny, w zupełnie dobrym stanie, meble i inne sprzęty. 118

Dwoje skrzypiec, oraz palto zimowe damskie b. tanio do sprzedania. Ulica Pańska № 38, m. 2. 448

Do sprzedania wyrok Sądu Zjazdu miasta Warszawy, płatny w Łowiczu. Wiadomość: Marszałkowska 144, w składzie wódek K. Shnajder. 403

Rotonda aksamitna na lisach, sprzęty, meble do sprzedania. Mokotowska 14, mieszkania 5. 497

Meble po zwiniętym magazynie pozostałe, czarne i różne garnitury, szafy i różne inne, wyprzedaję bardzo! a bardzo tanio.—Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 1. wprost Kopernika. 504

Do sprzedania: szafa dębowa, komoda orzechowa, lustro, ramy orzechowe, landszafty, krzesła, serwis porcelanowy i różne drobiazgi. Wiadomość: Sienna 26 n., mieszkania 11. 509

Do sprzedania: palto damskie, oblamowane futrem, surdut męzki na futrze, szeslong i biurko. Hoża 7, m. 2. 500

Meble do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, tremo, kredens, stół, krzesła dębowe, garniturek napoleonkowy, firanki, razem lub częściowo. Chmielna 14 nowy, mieszkania 9. 514

6 poduszek materacowych, kołdra kaszmirowa, album Ordy I-a i II-a serja, oraz lorneta teatralna do sprzedania, za cenę przystępną. Widok 19 (17), m. 10. 515

Sanki w dobrym stanie, do sprzedania zaraz, bardzo tanio. Żelazna № 5. 516

Indyki tuczone. świeżo bite do sprzedania. Hoża 26—17, od godz 4 do 6-tej. 470

Algierka nurkowa do zbycia, w dobrym stanie za rs. 33. Złota № 16, stróż wskaże.

Za bardzo nizką cenę: futro męzkie i inne ubrania nowe i mało używane. Krochmalna 31a, mieszkania 5. 476

Meble mało używane, z powodu wyjazdu są zaraz do sprzedaania po cenie bardzo nizkiej, składające się z garnituru orzechowego, utrechtem krytego, tremo orzechowe, kredens, stół, dębowe i t. p., oraz platery.—Wiadomość: uliea Chmielna № 106—64F, stróż wskaże. 479

Interesa handl. i majątk.

Rr. 4,000 do ulokowania na nieruchomość w Warszawie. Zielna 19, mieszk. 7, 2-gie piętro. 320

Sklep spożywczy z dystrybucją i materjałami piśmiennemi jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Żelazna № 43. 298

Magle angielskie są do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 34. 40

Rs. 3,000 potrzebną jest suma, na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, 2-piętrowego w Sosnowicach, na 10% pr., ze zwrotem kosztów kolejowych i rejentalnych. K. Elsner. Wilcza 50, do 11 i od 2 do 5. 385

Młyn parowy na Pradze, według najnowszej konstrukcji nowo wymurowany, z wszelkiemi maszynami do wyrobu różnego rodzaju kasz, oraz mąki, do wydzierżawienia lub sprzedaży, pod bardzo korzystnemi warunkami. Tamże tartak parowy kompletny. Wiadomość u właściciela w Warszawie, Nowy-Zjazd, w domu gdzie szkoła realna, mieszkania № 4, codziennie do 10 rano i od 3 do 5-tej po południu. 172

Do interesu przemysłowego w Warszawie potrzebny jest administrator, mogący pożyczyć 9,000 rubli gotowizną, ubezpieczone na 1-ym numerze hypoteki. Wiadomość: Długa 25, mieszkania 14, od 6 do 8 wieczorem. z wyjątkiem Niedziel. 281

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Ulica Dzielna № 45. 283

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, w każdym czasie, w bardzo korzystnem miejscu. Może być urządzony na dystrybucję. Wiadomość u kupca Majorkiewicza, ulica Hoża № 7. 267

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1

Do sprzedania sklep spożywczy. Aleja Jerozolimska № 64, wiadomość tamże. 68

Handel korzenny egzystujący lat 13, do sprzedania zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń, ulica Senatorska № 26. 15

Dystrybucja do sprzedania z powodu wyjazdu za granicę, w okolicy placu 3-ch Krzyży, w której mieścić się może kantor loterji. Wiadomość ulica Twarda № 28, mieszkania 16. 141

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia sklep spożywczy z dystrybucją, róg Włodzimierskiej i Świętokrzyzkiej № 2. 131

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu wyjazdu. Podwale № 28, wprost Hotelu Słowiańskiego. 471

Całkowite utrzymanie. Poszukuje się zaraz wspólnika na prowincję, z kapitałem rs. 4,000, interes handlowy, pewny, egzystujący dwa lata, kosztownie urządzony, wspólnik może być cichy, albo czynny, człowiek familijny lub też emeryt, mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią, oddzielne; bilans półroczny, albo do umowy. Oferty składać: ulica Chmielna, domu № 30, u stróża pod literą M. J. 496

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Nowo-Senatorska № 6 nowy. 507

Do sprzedania dwie posesje, z dochodem 13,000 rs., łączące się od dwóch ulic, pośrodku których jest obszerny plac, na którym można urządzić bazar, bardzo pożądany w tej okolicy, a zatem z małym wydatkiem dochód znacznie powiększy się. Wiadomość: Nowolipki № 34 nowy, u właściciela. 466

Magle nowe, w zupełnie dobrym stanie do sprzedania. Ulica Hoża № 9. 464

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją i narzędziami powroźniczemi jest do sprzedania z powodu zmiany na inny handel. Ulica Tamka № 8. 483

Lokale.

Dwa pokoiki na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą Krakowskie-Przedmieście 7. 266

3 pokoje na parterze, 2 suteryny z kuchnią, do wynajęcia zaraz, nie drogo. Ul. Nowo-Senatorska № 6. 348

Budynki fabryczne do wynajęcia, przy ul. Chłodnej № 16 (17), wiadomość u właściciela. 328

Kawalerskie mieszkanie do wynajęcia zaraz, przy familji, z osobnem wejściem, na dole, z meblami, pościelą, usługą, opałem, światłem i z obczyszczeniem kamaszy, to wszystko za rs. 4 kop. 50 miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście № 51, wiadomość u stroża. 334

Mieszkanie dla nauczycielki muzyki albo uczennicy instytutu muz. Nowogrodzka № 24, mieszk. 12. 295

Do wynajęcia każdego czasu 6 dużych pokojów, przedpokój i kuchnia z wodociągiem, gazem i zlewem, przy ulicy Szkolnej № 5, na drugiem piętrze, mieszkania № 14, za rs. 900. 256

Mieszkanie złożone z 2-ch pokojów, niszy, przedpokoju i kuchni, jest do wynajęcia, przy ulicy Białej № 6/4, za cenę rs. 200 rocznie. 119

Pokoje umeblowane z usługą. Chmielna № 16, mieszk. 7, stróż wskaże. 391

Pokój przy familji dla osoby trudniącej się szyciem lub lekcjami. Królewska № 3, mieszkania 16. 219

Pokój frontowy umeblowany z całodziennem utrzymaniem lub bez. Piękna 46, m. 1.

3 pokoje, kuchnia od frontu, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 12. 179

Odnajmuję na 2 miesiące trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Erywańska 5, mieszkania 8. od 10 do 12 w południe. 95

Apartament parterowy, z 7-u pokojów widok na Aleje Jerozolimskie, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość u właściciela w tymże domu, Smolna 25. 107

Lokal z 24 pokojów, bardzo przydatny na zakład naukowy, do wynajęcia od Lipca r. b. Smolna 25, drugi dom od Nowego-Światu, wiadomość bliższa u właściciela w tymże domu. 196

Pokój do wynajęcia, albo na stancję. Dla panienek opieka macierzyńska, fortepian lekcje muzyki i kroju na miejscu. Nowolipie № 30, m. 53. 210

Do odnajęcia z powodu wyjazdu od dnia 15-go Lutego mieszkanie na pierwszem piętrze, składające się z przedpokoju, kuchni, dwóch pokojów i piwnicy. ze zlewem i wodą, bardzo przyzwoicie umeblowane, warunki przystępne. Wiadomość na miejscu.—Hotel Saski № 113, codziennie do godziny 11-tej przed południem. 311

3 pokoje i kuchnia od frontu za 220 rs. rocznie zaraz. Aleja Jerozolimska № 27.

Do wynajęcia pokój frontowy, 1-e piętro. Złota 2a. 484

Elegancko urządzony salon duży i pokój na 2-em piętrze od frontu, do odnajęcia w każdym czasie razem z usługą. Królewska № 3, m. 12. 482

Lodownia duża do wydzierżawienia przy ulicy Przyokopowej № 3107b, nowy 12, wiadomość w rogatce Wolskiej. 457

Mieszkanie przy familji za rs. 15 z całodziennem utrzymaniem, usługą i praniem. Ul. Złota № 39 nowy, mieszkania 50. 459

Na fabrykę, zakład przemysłowy lub mieszkanie, jest do odnajęcia w każdym czasie wygodny i tani lokal, położony w środku miasta, złożony z 10-u pokojów na parterze, 2 suteren, obszernych i suchych piwnic, poddasza, 2-ch lodowni i stajni. Wszystko z oddzielnemi wejściami, oraz osobnem podwórzem, z ogrodem i własną wjazdową bramą. Wiadomość ul. Świętojerska № 16, mieszkania № 21. 461

Sklep z mieszkaniem, w każdym czasie jest do wynajęcia, na proceder, na szynk, na sklep korzenny, lub skład mydła i nafty, przy ulicy Pańskiej № 88. 487

Doniesienia rozmaite.

Jak dawniej przyjmuje do roboty krawaty z danego materjału, przerabiam i piorę używane po cenie nizkiej. Nowy-Świat 54 nowy, mieszkania 8. 148

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo-rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Kalendarz Ludowy „Zorzy," liczący 17 rok istnienia, cena kop. 15, jest do nabycia w redakcji, Żurawia № 3 i po księgarniach.

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1. 2. 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach: S. Kędzierskiego, ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam.— S. Kędzierski. 20272

Obiady prywatne. Ulica Chmielna № 12, mieszkania 19, na dole. 240

Obiady prywatne, bardzo urozmaicone i zdrowe Jerozolimska № 31, m. 33. 150

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 5

Niezwykła taniość! Skarpetki [illegible] kop. 28, spódniczki ciepłe rs. 2. Marszałkowska 139. 317

Na wieczorki, bale, wesela, przyjmuje zamówienia. Nowolipie 30, m. 53. 211

Szafy, lustro, lampy, maszyna Singera do szycia, tace i t. p. zaraz do sprzedania i mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość: Bednarska № 24. m. 1. 20563

Fartuszki, sukienki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek, oraz krakowiecczyznę, przyjmuje się w składzie koronek ruskich. Leszno 27, mieszkania 21, dawniej Senatorska 4. 62

Dla osoby chcącej odbyć słabość, pokój wspólny u akuszerki, cena umiarkowana. Królewska 49. 477

Dla panów studentów uniw. obiady prywatne tanio od 20 do 30 kop. Ulica Złota № 39 nowy, m. 50. 460

Bona niemka, co się zgłaszała we Czwartek rano na Krakowskie-Przedmieście № 9, mieszkania № 5, zechce się zgłosić pod tenże adres. 470

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości.—Marjańska 1, róg Pańskiej. 445

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane, z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota № 8 nowy, róg Marszałkowskiej mieszk. 1. 89

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata niska. Bednarska № 21. 270

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 11, mieszkania № 16. 492

Mamka młoda zdrowa, ze świeżym pokarmem, potrzebną jest zaraz. Wilcza № 33, mieszkania 2. 307

Dziewczynka tydzień mająca, niechrzczona (matka wdowa), do oddania na własność. Bednarska № 9, mieszkania 14. 463

2 wieprze przybłąkane, zostały przytrzymane na ulicy Leszno, № 54, za udowodnieniem i zwrotem kosztów żywienia zostaną zwrócone. 494

Dowód za № 19245 Kasy Zaliczkowej przy placu Wareckim zaginął, ostrzeżenie stosowne zrobiono. 508

W dniu 6 Stycznia zginęła suka gończa, czarna, podpalana, koniec ogona biały.—Uprasza się o odprowadzenie pod № 145 na Pragę, róg Wileńskiej i Targowej, za nagrodą.

W dniu 7 b. m. wybiegła suczka pokojowa mała, czarna, mająca łapki i piersi podpalane, łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą na ulicę Chmielną № 64 nowy, do właścicielki domu. Nieprawy właściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 481

Przybłąkał się pies z rasy wyżłów, biały z żółtemi uszami. Wiadomość. Hoża № 32, u stróża. 505

W Poniedziałek dnia 4 Stycznia r. b., w mieście Radzyminie zginął pies ponter, maści jasno-żółtej, tegoż dnia widziano go w Warszawie na Pradze. Kto go odprowadzi w Warszawie na ulicę Długą № 19, do p. Prażmowskiego, otrzyma nagrodę, nieprawy posiadaez do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie. 297

Dnia 5 Stycznia zginął biały pudel, wabi się „Nero." Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ul. Bracką № 20, gdzie otrzyma sowitą nagrodę, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. 322

Nr 8143 dowodu kasy zaliczkowej przy Placu Wareckim № 14, zaginął. Ostrzeżenie zrobione. Znalazca raczy zwrócić go do pomienionej kasy. 412

Piesek mopsik przybłąkał się do stróża na ulicę Wiejską № 18. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia. 423

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 29 Декабря (10 Января) 1885/6 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.